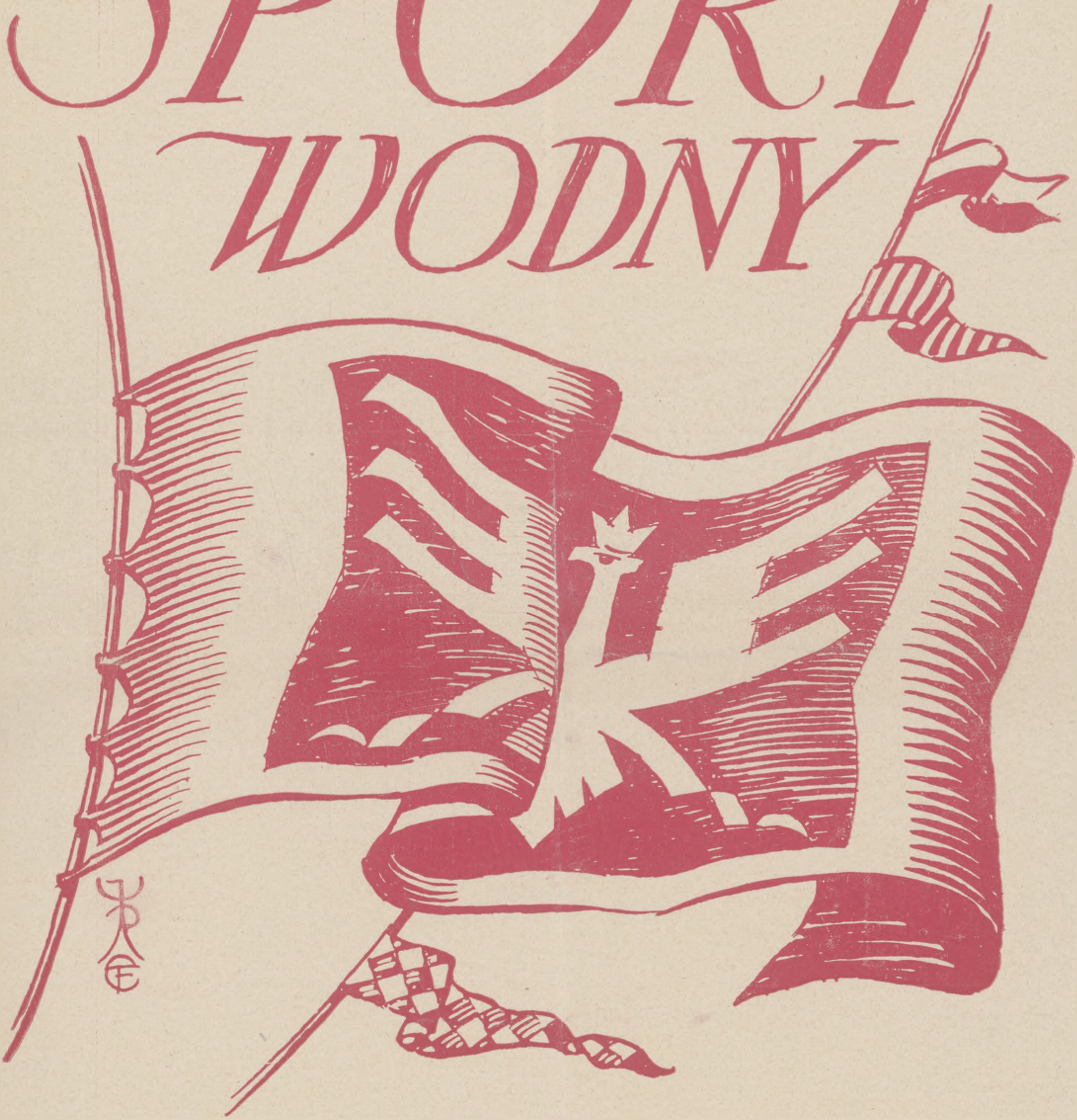
SPORT WODNY



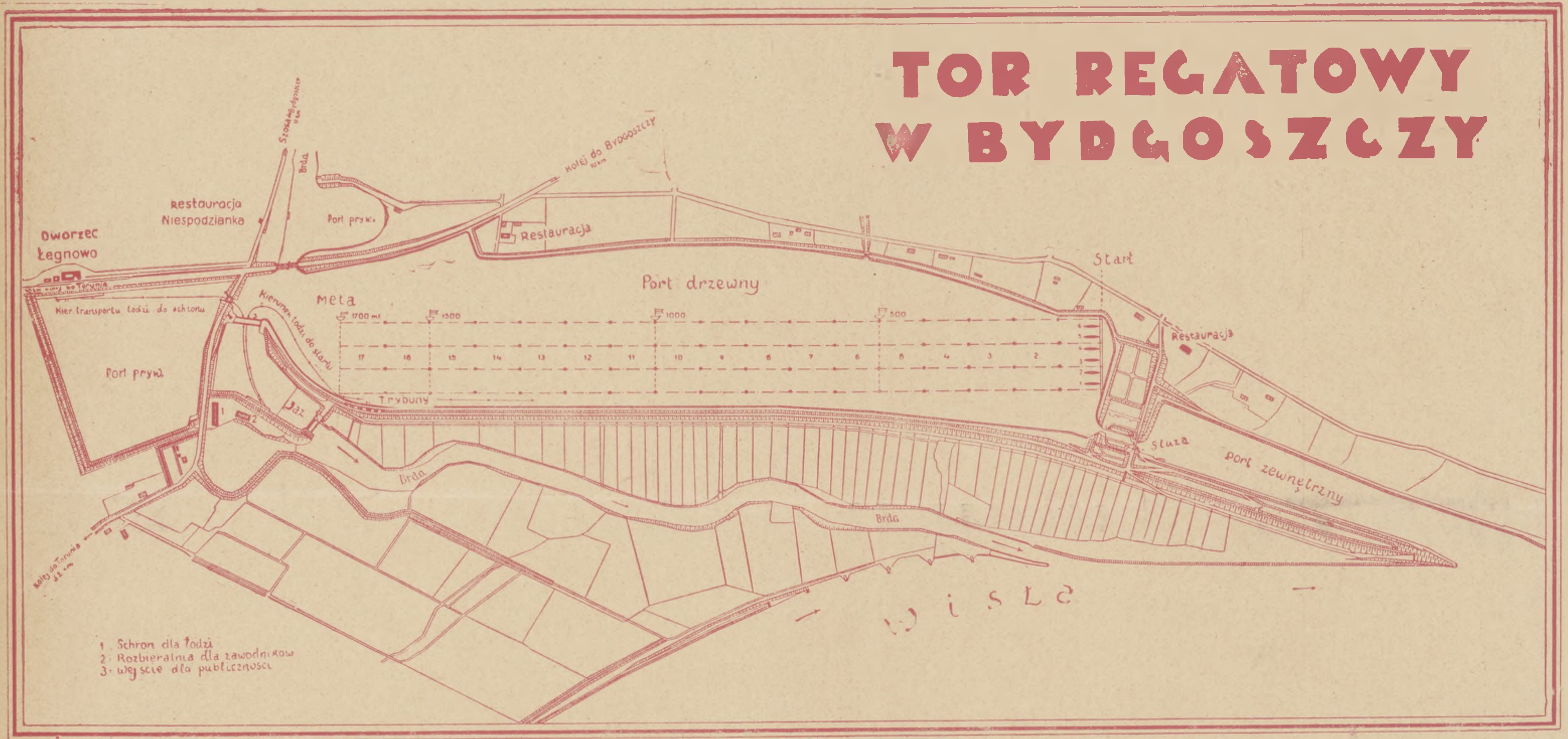
ZESZYT

SPRAWOZDAWCZY Z MISTRZOSTW POLSKI

WIOŚLARSKICH i PŁYWACKICH

Rok V SIERPIEŃ 1929 ROKU **Nr. 14**

CENA EGZ. 1 ZŁ.



Tor regatowy w Bydgoszczy w nowej szacie.

Powyżej podajemy dokładny plan toru regatowego w Brdyujściu po dokonanem powiększeniu. Tor ten, który zezwala na równoczesny start 6-ściu łodzi, jest obecnie jeden z najwspanialszych terenów regatowych Europy.

Wielkie kryte trybuny wioślarskie na przeszło 3.000 widzów i wybudowane w tym roku nowoczesne urządzenia, jak schron dla łodzi, rozbieralnie dla zawodników i t. d. na torze przyczynią się niewątpliwie do dalszego pomyślnego rozwoju wioślarstwa polskiego.

Poraz pierwszy odbyły się regaty wszechpolskie na powiększonym torze w sobotę 3 i w niedzielę 4 sierpnia r. b.

Regaty o Mistrzostwo Europy odbędą się w dniu 17 i 18 sierpnia r. b.

Rok 5. WARSZAWA, SIERPIEŃ 1929 r. Nr. 14

SPORT WODNY

DWUTYGODNIK, POŚWIĘCONY SPRAWOM
WIOŚLARSTWA, ŻEGLARSTWA i PŁYWACTWA.

WITAJCIE!

Wioślarstwo Polskie, a przez nie i cały Sport Polski spotyka zaszczyt nielada. 17 i 18 sierpnia na wodach bydgoskich po raz pierwszy w Polsce odbędą się Regaty Międzynarodowe o Mistrzostwa Europy F. I. S. A.

Będzie to dla nas uroczyste święto.

Miłym gościom zagranicznym przedstawimy dorobek naszej 10-letniej pracy, — dorobek pokaźny z którego jesteśmy dumni.

W Europie mimo sukcesów jakie wioślarze polscy tu i ówdzie odnosili, — mało jesteśmy znani.

Krążą o nas najrozmaitsze legendy, dalekie od rzeczywistości.

Prawdy o nas, nie wiedzą.

Po ostatnich sukcesach na Olimpjadzie — zyskaliśmy kredyt moralny. Mimo, że jesteśmy „młodą firmą“ powierzono nam organizację tak poważnych zawodów, jak Mistrzostwa Europy. — Jest to dowód zaufania w nasze siły i zarazem próba solidności „firmy“.

Polski Związek Towarzystw Wioślarskich uczynił wszystko, aby nasz występ jako gospodarzy Mistrzostw, wypadł jak najlepiej.

Sądząc z ilości zgłoszeń, będą to największe międzynarodowe regaty powojenne.

Oprawę godną mistrzostw dadzą wspaniałe urządzenia, w jakie zaopatrzony jest tor bydgoski, bodaj czy nie najpiękniejszy tor w Europie w chwili obecnej.

Najświetniejsze osady kontynentu, zmierzą swe siły na wodach polskich. Opinja o regatach pójdzie w świat.

Nasi goście naocznie będą mogli poznać naszą rzeczywistość.

Ujrzą nasze osady, nasze sportowe urządzenia, poznają warunki naszej pracy, ocenią wartość naszej organizacji. Zamiast bałamutnych, a często kłamliwych plotek, jakie o nas rozsiewa wroga nam propaganda, dostaną prawdziwy obraz, który pozwoli mylne opinje sprostować, sąd własny o nas urobić.

Egzaminu nie boimy się.

Dumni jesteśmy z naszych wioślarzy, którzy godnie potrafili zawsze reprezentować dobre imię sportu polskiego na świecie.

W rycerskiej walce nawiążą nasi goście z nami węzły trwałej, sportowej przyjaźni — przyjaźni opartej nie na zdawkowych uśmiechach, lecz na szacunku dla naszego sportu i naszej pracy.

Wraz z całem wioślarstwem polskiem, gorąco witamy miłych gości, życząc im by wywieźli z naszej Ojczyzny jaknajwięcej jaknajmilszych wspomnień.



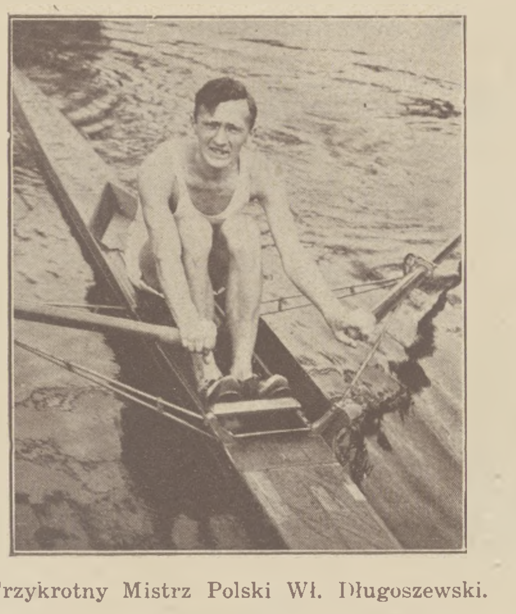
Trybuny w Bydgoszczy podczas regat o Mistrzostwa Polski.

WIOŚLARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

Doroczny przegląd sił i egzamin wioślarski już się odbyły, i wypada zająć się analizą wyników, bilansem dorobku i porównaniem sezonu ubiegłego z latami poprzedniemi. Jeżeli chodzi o wyniki, to w regatach związkowych naogół niespodzianek nie było. Już zdawna było wiadome, że na czoło zrzeszeń wioślarskich wysunął się Klub Wioślarski z r. 1904 w Poznaniu. Wytężona praca tego klubu, ofiarny i nieustanny wysiłek zarówno wioślarzy jak i Zarządu, musiały w rezultacie dać wyniki dodatnie. Z siedmiu mistrzostw trzy, zdobyte w dodatku po ciężkiej walce przez załogi tego klubu, dobitnie o tem świadczą. Obecnie członkowie Zarządu, kierownicy sportowi i trener mogą z dumą spoglądać na rezultaty swej pracy. A pracę znać było wytrwałą i sumienną. Wszystkie załogi Klubu z r. 1904 wykazywały doskonały trening i znakomite wyszkolenie. Bieg dwójek bez sternika, bieg czwórek ze sternikiem i bieg ósemek zostały wygrane bez żadnych zastrzeżeń i z wyraźną znaczną przewagą nad przeciwnikami. Należy też z całem uznaniem podkreślić politykę klubu, że nie zajmował się wcale drugo i trzeciorzędnemi biegami, jak również pozostawił odłogiem biegi na krótkie wiosła, koncentrując całą uwagę na biegi pierwszorzędnego znaczenia. Ta polityka koncentracji, a nie rozpraszania sił, musiała znacznie pomóc do uzyskania rezultatów dodatnich. Jedyny wyjątek stanowił bieg czwórek lekkiej wagi, obsadzony przez Klub z r. 1904, który również dał mu zwycięstwo. W innych biegach załogi klubu nie startowały. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, jakkolwiek w biegach pierwszorzędnych nie odniosło sukcesu, oprócz mistrzostwa czwórek bez sternika, może się natomiast pochwalić narybkiem wioślarskim. Doskonała ósemka nowicjuszy, której jedna połowa wygrała czwórki nowicjuszy, a druga zajęła dobre drugie miejsce w czwórkach młodszych, wykazała nieprzeciętną wartość sportową. To samo da się powiedzieć i o czwórce wagi lekkiej, która przegrała do Klubu z r. 1904 zaledwie o ułamek sekundy. Bieg o Mistrzostwo Polski na czwórkach bez sternika wygrany przez B. T. W., niestety budzi pewne wątpliwości, jakkolwiek decyzja sędziów przyznająca nagrodę B. T. W. jest zupełnie słuszna i sprawiedliwa. Po kolizji między B. T. W. z Ak. Zw. Sportowym z winy tego ostatniego, bieg został powtórzony w warunkach niezupełnie właściwych. Po udanym starcie, arbiter na skutek nieporozumienia bieg zawrócił i nastąpił trzeci start do tego samego biegu już zupełnie o zmroku. Czy w tych warunkach Klub z r. 1904 przegrał słusznie, czy tylko dzięki niesprzyjającym okolicznościom, orzec trudno. W każdym razie przyznać trzeba, że załoga B. T. W. wieniec laurowy otrzymała nie za darmo, a również dzięki wytrwałej pracy i ślicznemu sterowaniu, co stanowi ogromny plus tej załogi. Towarzystwo Wioślarzy „Tryton" w Poznaniu w roku bieżącym okazało również bardzo oględną i umiarkowaną politykę, co wyszło bardzo na dobre jego załogom. Zamiast pchać się do mistrzostw, jak innych lat, z wątpliwym sukcesem, woleli „Trytoni" obsadzić inne biegi i dzięki temu wracają do domu okryci zasłużonemi laurami. Pięknie i w znakomitym czasie wygrany bieg ósemek młodszych, zwycięstwo w czwórkach młodszych w czasie tylko o 3 sek. gorszym od mistrzostwa i sukcesy dwójki podwójnej są przyjemną nagrodą za trudy i prace, których sumienność znać było po zawodnikach. Klub Wioślarski w Toruniuześrodkował swe wysiłki na biegach na krótkie wiosła, dzięki posiadanej doskonałej sile w osobie zeszłorocznego mistrza Polski Barwickiego. Jego bieg o Mistrzostwo jakkolwiek pod względem wyniku nie budzi żadnych zastrzeżeń, to jednak okoliczności towarzyszące jego przegranej nie zupełnie stanowią o jego niższości od zwycięzcy. Prowadząc ładnie i bez wielkiego wysiłku, raptem na skutek zasłabnięcia Barwicki przestał wiosłować i musiał bezradnie patrzeć, jak przeciwnik go wyprzedził i pobił. Toruńska dwójka podwójna, która wygrała Mistrzostwo, została wyprzedzona przez dwójkę „Trytona", stającą poza konkursem, biorąc jednak pod uwagę, że siłę dwójki toruńskiej stanowi właściwie Barwicki, który startował po wypadku zasłabnięcia w biegu jedynek, przykry dla toruniaków fakt wyprzedzenia ich przez współzawodników, należy w znacznej mierze przypisać tej właśnie okoliczności. Mistrzostwo dwójek ze sternikiem, tak jak i poprzednie zwycięstwa stały się łatwym łupem Tow. Wiośl. w Włocławku, którego załoga zjechała tor walk-overem, szkoda że doskonała ta załoga nie znalazła w Polsce godnego siebie przeciwnika. Dawny Mistrz Polski Długoszewski, startujący obecnie w barwach Oddziału Wioślarskiego „Sokoła" w Krakowie, ponownie otrzymał ten zaszczytny tytuł. Tytuł ten zyskał zasłużenie za swoją ambicję sportową, pracę i wytrzymałość, pomógł mu wprawdzie wypadek zasłabnięcia Barwickiego, bezstronnie jednak przyznać należy, że jeżeli Barwicki znacznie przewyższa Długoszewskiego siłą fizyczną, to bezspornie Długoszewski góruje nad Barwickim stylem i rutyną wioślarską.

W drugorzędnych biegach, oprócz załóg B. T. W. i „Trytona", dobrą czwórkę, która w biegu nowicjuszy stanowiła czołową grupę zawodników, wystawiło Tow. Wioślarskie w Włocławku. W drugorzędnych biegach na jedynkach nieźle siły stanowią Antonowicz z W. T. W. i Sadowski z O. W. S. K. , jest nadzieja, że w przyszłym roku do biegu o Mistrzostwo, ujrzymy obydwu tych zawodników, a szczególnie Sadowskiego, który doskonale się zapowiada i Kostkę z „Trytona", który zrezygnował z biegu jedynek młodszych.

W biegach czwórek półwyścigowych wyróżniła się załoga Klubu Wioślarskiego „Wisła" w Warszawie. Jestto załoga młoda, silna i dobrze się zapowiadająca.



Trzykrotny Mistrz Polski Wł. Długoszewski.

W biegach pań na czwórkach półwyścigowych ładne i zasłużone zwycięstwo odniosła znakomita i dobrze wytrenowana załoga Wioślarek Poznańskich, w biegu czwórek wyścigowych palmę pierwszeństwa zyskała rutynowana i świetnie zgrana załoga Warszawskiego Klubu Wioślarek pod sterem p. Dziewulskiej. Naogół wszystkie załogi pań wykazały doskonałą jazdę i umiejętną i sumienną pracę.

Bilans regat tak w tym roku jak i lat ubiegłych wykazuje rezultat dodatni i stanowi znów znaczny krok naprzód w historji wioślarstwa w Polsce. Nie będziemy mówili o nowych inwestycjach, jakich dokonało miasto Bydgoszcz na torze w Brdyujściu, inwestycje te nie były jeszcze gotowe i pomówimy o nich przy sposobności regat o Mistrzostwo Europy, ale to co już zostało zrobione przerasta już miarę nawet europejską i przynosi niezmierny zaszczyt gospodarzom Bydgoszczy tak troskliwie dbającym o rozwój sportu wioślarskiego. Dodatnim objawem jest krystalizacja zawodników. Poprzednie eliminacje wykazały klasę zawodników i w biegach o Mistrzostwa widzieliśmy tylko to, co Polska w wioślarstwie ma najlepszego i czem się naprawdę poszczycić może. Poznaliśmy dobrze naszych zawodników, wypróbowaliśmy ich wartość sportową i spokojnie możemy patrzeć w przyszłość.

Na dodatnie rezultaty regat wpłynęła w znacznej mierze pogoda jaka panowała w dniu regat, można by więc porównać czasy osiągnięte w roku obecnym z czasami z lat poprzednich w podobnych warunkach atmosferycznych, a mianowicie z roku 1927, kiedy odbyły się regaty międzynarodowe, przyczem należy uwzględnić, że długość toru wynosiła wówczas tylko 1650 mtr. podczas kiedy dzisiaj wynosi równe 1700 mtr.

Rezultaty mamy następujące:

(Czasy z r. 1927 zostały obliczone w stosunku 1650:1700).

Rok 1927:

Jedynki — 6,34 (Długoszewski),
Dwójki podw. — 6,01 (Melnik),
Czwórki — 6,05 (Victoria),
Ósemki — 5.41 (Victoria).

Rok 1929:

Jedynki — 7,02 (Długoszewski),
Dwójki podw. — 6,23 (Tryton),
Czwórki — 6,25 (Poznań 1904),
Ósemki — 5,39 (Poznań 1904).

Porównanie z czasami osiągniętemi na Olimpjadzie w Amsterdamie wygląda następująco (czas w Brdyujściu został obliczony w stosunku 1700:2000).

Rok 1927:

Jedynki — 7,30 (Pearce),
Dwójki podw. — 6,42 (St. Zjedn.),
Dwójki bez stern. — 7,08 (Niemcy),
Dwójki — 7,42 (Szwajc.),
Czwórki bez stern. — 6,36 (Anglja),
Czwórki — 6,47 (Włochy),
Ósemki — 6,03 (St. Zjedn.).

Rok 1929:

Jedynki — 8,32 (Długoszewski),
Dwójki podw. — 7,27 (Tryton),
Dwójki bez stern. — walk-over 8,43 (Poznań 1904),
Dwójki — walk-over 8,49 (Włocławek),
Czwórki bez stern. — 7,13 (B. T. W.),
Czwórki — 7,24 (Poznań 1904),
Ósemki — 6,34 (Poznań 1904).

Należy zaznaczyć, że w sporcie wioślarskim, gdzie warunki atmosferyczne tak doniosłą rolę odgrywają, czasy osiągnięte na zawodach, niewiele mówią, jednak tabelki powyższe wskazują, że najbliżej elity światowej stoimy w ósemkach, najdalej w jedynkach. Czwórki wyglądają nieźle, dwójki nie dają dokładnego obrazu, gdyż wygrane zostały u nas walk-overem.

Ogólna obserwacja naszych załóg na regatach i forma, w jakiej biegi kończyły, wreszcie stosunkowo niewielkie różnice między pierwszymi i drugiemi łodziami przybywającemi na metę dowodzą, że tegoroczny trening został prowadzony sumiennie i że prawie wszystkie załogi na mistrzostwa stały na szczycie swych możliwości. W porównaniu z latami ubiegłemi objaw ten należy zanotować jako dodatni i rokujący dobre nadzieje na przyszłość. Nawet o załogach klubów, którym nie powiodło się w tym roku zdobyć nagrody, z małemi oczywiście wyjątkami, nie można powiedzieć, że były słabe lub niedorosły do poważnych zawodów. Faktem jest tylko, że trafiły na lepszych od siebie i uległy im po cieżkiej i zaszczytnej dla obu stron walce.

Rezultaty biegów były następujące:

Sobota, dnia 3 sierpnia 1929.

BIEG I. *Czwórki półwyścigowe pań* o nagrodę d-ra Eugenjusza Czajkowskiego, członka B. T. W.

1. Poznański Klub Wioślarek, Poznań. Osada: J. Stróżniakówna, W. Zandecka, J. Hamliżanka, A. Gawrońska, stern. B. Rotnicka. Czas: 5,45,4.
2. Warszawski Klub Wioślarek, Warszawa. Osada: B. Malinowska, H. Rudzka, H. Strausówna, H. Gędziorowska, stern. E. Kardyakówna. Czas: 6,02.
3. Bydgoski Klub Wioślarek, Bydgoszcz. Czas: 6,02,2.

Mistrzowskie osady 1929 r.



Ósemka Klubu Wioślarskiego 04, Poznań.



Czwórka bez sternika B. T. W.



Czwórka ze sternikiem Kl. Wiośl. 04, Poznań.

BIEG II. *Czwórki półwyścigowe nowicjuszy* o dwie nagrody Redakcji „Dziennika Bydgoskiego“.

1. Klub Wioślarski „Wisła“ Warszawa. Osada: J. Bondorowski, I. Slesicki, T. Grodzicki, K. Wciśliński, stern. Z. Szprenger. Czas: 7,02,6.

2. Klub Wioślarski „Gryf“, Bydgoszcz. Osada: E. Strusiński, A. Fiszer, W. Szroedel, O. Haman, stern. N. N. Czas: 7,02,8.

3. Chełmżyńskie Tow. Wioślarzy, w Chełmży. Czas 7,15,8.

4. Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Bydgoszcz.

BIEG III. *Czwórki półwyścigowe* o nagrodę Banku Stadthagena w Bydgoszczy.

1. Klub Wioślarski „Syrena“ w Warszawie. Osada: K. Sołdaczewski, B. de Larsac, M. Grąbczewski, R. Srzednicki, stern. L. Majewski. Czas: 6,57,2.

2. A. Z. S. Warszawa. Osada: Kaczmarski, Konopczyński, Żołędziowski, Kossowski, stern. J. Skolimowski. Czas: 7,06,8.

3. Klub Wioślarski „Gryf“ w Bydgoszczy. Czas: 7,07,2.

4. Warszawskie Towarz. Wioślarskie. Czas: 7,08,6.

5. Towarzystwo Wioślarskie Włocławek. Czas: 7,29,4.

BIEG IV. *Czwórki półwyścigowe.*

1. Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie, Kalisz. Osada: E. Tworek, T. Iwaszkiewicz, E. Hoffman, G. Lange, stern. Z. Pryliński. Czas: 7,10,6.

2. Towarzystwo Wioślarskie „Polonja“, Poznań. Osada: J. Napierała, C. Kamiński, F. Ratajski, L. Domagała, stern. N. N. Czas: 7,10,8.

Niedziela, 4 sierpnia 1929 r.

BIEG I. *Ósemki nowicjuszy* o nagrodę Dyrektora Państw. Urzędu Wychowania Fizycznego i P. W.

1. Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Osada: F. Skręty, J. Kasprowicz, F. Perlik, J. Olszewski, J. Laszkiewicz, B. Schleifer, J. Bonin, E, Hoppe, stern. H. Cegielski. Czas: 6,01,8.

2. A. Z. S. Warszawa. Osada: Osiecki, Konopczyński, Adelt, Kamiński, Kaczmarski, Żołędziowski, Kossowski, Marek, stern. J. Skolimowski. Czas: 6,03.

BIEG 2. *Dwójki. Mistrzostwo Polski,* o nagrodę Dyrektora Syrowatki z Polskich Hut Szkła, Krosno.

1. Towarzystwo Wioślarskie Włocławek. Osada: W. Szelągowski, H. Grabowski, stern. Gawroński. Czas: 7,34, walk-over.

BIEG 3. *Jedynki. Mistrzostwo Polski,* o nagrodę Magistratu m. Bydgoszczy.

1. Oddział Wioślarski Sokoła, Kraków. — W. Długoszewski. Czas: 7,02.

2. Klub Wioślarski, Toruń — W. Barwicki. Czas: 7,13.

3. Oddział Wioślarski Sokoła, Kraków — J. Bujwid, Czas: 7,13,4.

BIEG 4. *Czwórki wagi lekkiej.*

1. Klub Wioślarski z 1904 r., Poznań. Osada: M. Zajączkowski, M. Budziński, W. Dybalski, Z. Dybalski, stern. N. N. Czas: 6,32,8.

2. Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Osada: B. Switalski, P. Bukowski, Z. Mazur, F. Wiśniewski, stern. B. Drewek. Czas:6,33,2.

3. Klub Wiośl. „Wisła“, Warszawa.

4. Tow. Wiośl. „Polonja“, Poznań.

5. Warszawskie Tow. Wiośl., Warszawa.

6. Klub Wiośl. „Gryf“, Bydgoszcz.

BIEG 5. *Dwójki podwójne młodszych* o nagrodę Maksymiljana Stürmera, prezesa Pozn. Tow. Wioślarzy „Tryton“ w Poznaniu.

1. Pozn. Tow. Wiośl. „Tryton“, Poznań. Osada: R. Kostka, A. Włodarczyk. Czas: 6,41,4.

2. Klub Wiośl. Toruń. Osada: L. Spychał i J. Sobański. Czas: 6,54,4.

BIEG 6. *Jedynki nowicjuszy* o nagrodę Tow. Śpiewaczego „Lutnia“ w Bydgoszczy.

1. Oddział Wioślarski Sokoła, Kraków — W. Sadowski. Czas: 7,21,2. Walk-over.

BIEG 7. *Czwórki bez sternika o Mistrzostwo Polski* o nagrodę Koła Senjorów Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

1. Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Osada: F. Bronikowski, E. Jankowski, L. Birkholc, J. Braun.

2. Klub Wioślarski z 1904 r., Poznań. Osada: J. Mikołajczak, M. Tuliszka, Z. Kasprzak, H. Budziński.

3. A. Z. S. Warszawa. Osada: Kobyliński, Czech, Urban, O. Gordziałkowski.

Bieg ten został powtórzony po ukończoniu regat, gdyż pierwszym razem A. Z. S. zajechał tor B. T. W., wskutek czego sędziowie i arbiter za zgodą osad bieg powtórzyli.

BIEG 8. *Ósemki młodszych,* o nagrodę firmy „Chudziński i Maciejewski“ w Bydgoszczy.

1. Poznańskie Tow. Wiośl. „Tryton“. Osada: Z. Twardowski, Z. Sell, L. Matelski, S. Bagiński, H. Szening, T. Skitek, M. Sabiniewicz, H. Laskowski, stern. L. Olszewski. Czas: 6,59,8.

2. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie. Osada: A. Dachowski, A. Kuszewski, M. Słomiak, J. Zuberbier, W. Szymański, Z. Firkowski, K. Sawnor, B. Hirszowski, stern. S. Radwański. Czas: 6,04,4.

3. A. Z. S. Warszawa. Czas: 6,04,8.

BIEG 9. *Czwórki o Mistrzostwo Polski,* o dwie nagrody, A. Prezesa P. Z. T. W. J. Radwana, i B. „Lloydu Bydgoskiego“.

1. Klub Wioślarski z 1904 r. Poznań. Osada: W. Tuliszka, M. Ziętkiewicz, W. Leporowski, S. Jurkowski, stern. J. Budziński. Czas: 6,25,2.

2. A. Z. S. Warszawa. Osada: H. Niezabitowski, J. Łaszewski, Pajda, Poczobut, stern. J. Skolimowski. Czas: 6,35,8.



Prezes P. Z. T. W. Mec. J. Radwan z prawej i red. „Sportu Wodnego“ M. Majcher.

3. Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Czas: 6,37.

BIEG 10. *Czwórki pań*, o nagrodę Wandy Kryńskiej, wiceprezeski Warsz. Tow. Wioślarek.

1. Warsz. Klub Wiośl. Warszawa. Osada: J. Jamnicka, J. Kwaśniewska, M. Gąszczyńska, J. Grabicka, stern. M. Dziewulska. Czas: 5,59.

2. Warszawski Klub Wioślarek. Osada: B. Malinowska, H. Rudzka, H. Strausówna, H. Gędziorowska, stern. E. Kordyakówna. Czas: 6,05,6.

Był to właściwie wewnętrzny bieg Warszawskiego Klubu Wioślarek.

BIEG 11. *Jedynki młodszych.*

1. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie, Warszawa, F. Antonowicz. Czas: 7,17.

Poza konkurencją startował P. Sadowski, z Oddziału Wioślarskiego Sokoła Krakowskiego.

BIEG 12. *Czwórki nowicjuszy*, o nagrodę ś. p. M. Wierzbickiego w Bydgoszczy.

1. Bydg. Tow. Wiośl. Osada: J. Kasprowicz, J. Bonin, J. Laszkiewicz, E.Hoppe, stern. H. Cegielski. Czas: 6,34,6.

2. Poznańskie Tow. Wioślarzy „Tryton". Osada: L. Matelski, S. Bagiński, H. Szening, T. Skitek, stern. W. Schreiber. Czas: 6,36.

3. Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku. Osada: Z. Dombrzalski, Z. Głowacki, A. Busse, J. Szymborski, stern. T. Gaworski. Czas: 6,38.

4. Klub Wioślarski w Toruniu. Czas: 6,57.

5. Klub Wiośl. „Gryf" Bydgoszcz. Czas: 6,58.

6. Tow. Wiośl. „Polonja", Poznań. Czas: 7,12.

BIEG 13. *Dwójki podwójne o Mistrzostwo Polski*, o nagrodę Maksymiljana Garsteckiego.

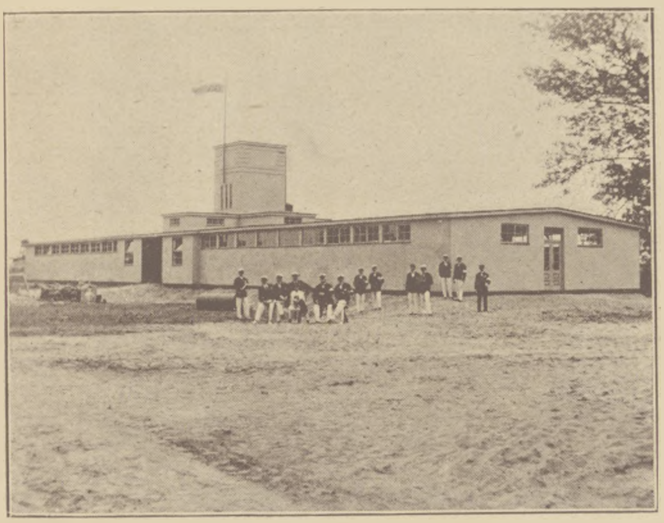
1. Klub Wioślarski w Toruniu. Osada: T. Pułkowski i W. Barwicki. Czas: 6,26,6.

2. Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie. Osada: J. Lisicki i Z. Jabrzemski. Czas: 6,32,4.

W biegu tym po za konkursem jechała osada Poznańskiego Towarzystwa Wioślarzy „Tryton", R. Kostka i A. Włodarczyk, która osiągnęła najlepszy czas, 6,23,3, wobec czego została zakwalifikowana do bronienia barw Polski, na regatach o Mistrzostwo Europy.

BIEG 14. *Dwójki bez sternika. Mistrzostwo Polski*, o nagrodę Związku Fabrykantów w Bydgoszczy.

1. Klub Wiośl. z 1904 r., Poznań. Osada: J. Mikołajczak, H. Budziński. Czas: 7,43,6. Walk-over.



Szatnia dla wioślarzy zbudowana, przy torze regatowym, przez magistrat m. Bydgoszczy.

BIEG 15. *Czwórki młodszych*, o nagrodę prezesa P.Z.T.W. J. Radwana.

1. Pozn. Tow. Wiośl. „Tryton", Poznań. Osada: Z. Twardowski, Z. Sell, M. Sabiniewicz, H. Laskowski, stern. L. Olszewski. Czas: 6,28.

2. A. Z. S. Poznań. Osada: L. Szenkler, W. Szenkler, W. Siemiątkowski, W. Ludwiczak, stern. L. Petrykowski. Czas: 6,37,2.

3. Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Czas: 6,39,2.

BIEG 16. *Ósemki o Mistrzostwo Polski.* Bieg o nagrodę ofiarowaną przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacego Mościckiego.

1. Klub Wioślarski z 1904 r., Poznań. Osada: A. Moschalewicz, M. Ziętkiewicz, Z. Kasprzak, M. Tuliszka, W. Tuliszka, Z. Kasprzak, W. Leporowski, S. Jurkowski, stern. B. Zimny. Czas: 5,39.

2. Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Osada: St. Grobelny, M. Gródecki, F. Bronikowski, K. Redlarski, St. Niewitecki, E. Jankowski, L. Birkholc, J. Braun, stern. B. Drewek. Czas: 5,44,8.

3. A. Z. S. Warszawa. Osada: H. Niezabitowski, J. Łaszewski, Pajda, Poczobut, Kobyliński, Czech, Piastuszkiewicz, Łaźniewski, stern. J. Skolimowski. Czas: 5,50.

Po regatach odbyło się uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom przez prezesa P. Z. T. W. w Kasynie Cywilnym. Na drugi dzień Pol. Zw. Tow. Wiośl. ustalił następujący skład polskiej reprezentacji na mistrzostwa Europy w d. 17 i 18 b. m. w Brdyujściu: czwórki bez sternika — B. T. W., ósemki — K. W. Poznań 1904, dwójki podwójne — Tryton, dwójki — T. W. Włocławek, dwójki bez sternika — K. W. Poznań 1904, czwórki ze sternikiem — Tryton, jedynki — Długoszewski. W przedbiegu eliminacyjnym w dn. 11 sierpnia r. b. Długoszewski zwyciężył Barwickiego w czasie 7,04 (czas Barwickiego 7,13).

J. B.



Członek Zarządu P. Z. T. W. Jerzy Bojańczyk, zasłużony stały starter regat o Mistrzostwa Polski i ostatniej Olipjady.

KRÓLEWSKIE REGATY W HENLEY.

Londyn, w lipcu.

W żadnym roku jeszcze rezultaty czterech głównych biegów nie były okryte taką mgłą zagadki, jak tegoroczne. Treningi wszystkich uczestniczących zawodników dały mnóstwo niespodzianek, czasy przechodziły wszelkie oczekiwania, gdyż ostatnio przed regatami mieliśmy lekki wietrzyk w górę rzeki i pogoda sprzyjała. Takie czasy jak 6 minut 51 sekund, co równa się rekordowi — pozwoliły przypuszczać, że Grand obstawiony przez Londyn, Leander, Argonauts i Jezus — będzie widowiskiem nielada doniosłości.

Pierwszy dzień zebrał rekordową ilość widzów i nic dziwnego, gdyż i program, (31 biegów) i pogoda były też rekordowe. Odbyły się przedbiegi w konkurencjach: Ladies Plate, Thames Cup, Wyfold Cup i Diamonds Sculls.

Wszystkie prawie osady kobiece musiały przejść przez swe przedbiegi. Do następnej kolejki wyszły osady: Pembroke Cam, Lady Margaret Cam, First Trinity Cam, Clare Cam, University College Oxf, Monkton Combe, Selwyn Cam, Exeter Oxf. Najlepszy czas w tych ośmiu przedbiegach był 7 minut 15 sek. (Trinity). Pierwsze spotkanie pomiędzy Oxford i Cambridge w męskiej konkurencji było pomiędzy New College i Lady Margaret. Wygrało Cambridge. W Thames Challenge Cup z przedbiegów wyszły następujące osady (startują zawsze tylko dwie łodzie): Sidney Sussex (wyeliminował Jezus). Maidenhead R. C., Columbia University, Quintin B. C., London R. D., Thames R. C., National Provincial Bank R. C., Kingston R. C. Najlepszy czas 7 minut 32 sekundy zrobiła osada Quintin B. C.

W biegu Wyfold Challenge Cup wyszły osady: Thames R. C., Jezus Cam, Vesta R. C., Magdalen Oxf, Ibis R. C., London R. C., Pembroke Col., najlepszy czas 7 min. 59 sek. (Thames Club).

Najciekawszym biegiem bezwarunkowo był bieg jedynek. Murdoch, który już dwa lata z rzędu wygrywał szkockie mistrzostwa jedynek, był bardzo słabym przeciwnikiem dla Lorda Tivertona, ten ostatni wygrał jak chciał o 5 długości w czasie 9 min. 24 sek., Lee (Eton Vikings Cl.) zwyciężył Guye'a w 8 min. 53 sek., chociaż ten ostatni dość długo prowadził. Collet właściwie cały swój bieg mógł „paddle", gdyż Willis był bardzo słaby, czas zresztą jest dowodem tego (9 minut 30 sek). Holender Gunther z łatwością pokonał Hart'a w 9 min. 2 sek. Wright (Argonaut Canada) nabił o 5 długości Purslow'a w czasie 9 minut 11 sek.

Zajadłą walkę stoczyli między sobą Guest (Arg. Canada) i Hewens (Maidenhead R. C.), szczególniej się zjadali przed trybunami. Guest tylko w samym finiszu mógł zaledwie o pół łodzi wysunąć się w doskonałym czasie 8 min. 50 sek.

Edwards pobił Jones'a w 9 min. 19 sek. Wreszcie Bradley Cambridge, nadzieja Anglji w strasznym czasie (9 m. 28 sek.) z łatwością pokonał West'a (London R. C.).

Jeżeli chodzi o ilość pociągnięć na minutę, to panie dawały w pierwszej pół i całej minucie: od 19 do 21 (pół) i od 37 do 42 (minuta).

Mężczyźni w ósemkach startowali mniej więcej w tem samem tempie, z tą różnicą, że prawie wszystkie osady potrafiły przy trybunach dać 40 uderzeń, wtedy kiedy kobiety mogły zaledwie zrobić 32, a niektóre i 28.

Scullerzy dawali 33 do 35 w pierwszej minucie. Później przy pewnej wygranej prowadzili przy 24 (panddle), przy ostrzejszej walce do 30 — 32 na minutę.

Dzień drugi.

Ci, co odważyli się w deszcz jechać do Henley, byli wynagrodzeni tego dnia dwoma wspaniałemi widowiskami „deatd heats". Wiatr w górę rzeki, który tak sprzyjał „ro-



Finał ósemek o Grand Challenge Cup podczas regat w Henley.



Holender Gauther (na lewo) mija Kanadyjczyka Wrighta w słynnym finale Diamonds Sculls.

bieniu" dobrych czasów do wczoraj, ustał, pomimo to poziom wyników podniósł się nadzwyczajnie. Gwoździem tego dnia był zacięty pojedynek pomiędzy London R. C. i Toronto Argonauts. Dwa te kluby jeszcze w czasie treningów wykazywały tak dobrą formę i tak dobre czasy, że powszechnie tracono orjentację, kto jest lepszy. Tymczasem los chciał, ażeby się spotkały już w przedbiegu.

Pierwszy ich bieg, który zakończył się na remis, był tak zabójczy, że dziw brał skąd ci ludzie wzięli sił, ażeby go powtórzyć.

Wytrzymać na całym torze mordercze tempo do 40 uderzeń na minutę mogły tylko takie kolosy, jak Toronto z O'Brien'em na czele.

W 50 metrach od mety już wyglądało tak, że Ameryka zawiezie puhar do domu, lecz Hedges w ostatnich dziesięciu uderzeniach potrafił szatańskim wysiłkiem podciągnąć swą osadę do „ nos w nos".

Argonauci zresztą mają ustaloną famę nieszczęśliwców w Henley. W powtórzeniu starali się wyzyskać swe długie wiosła (o 3 cale dłuższe od normy), lecz London pokazał, że i oni umieją wiosłować. Smiertelnie wykończeni Anglicy, jednak potrafili w ostatnich pociągnięciach wysunąć się o ćwierć łodzi naprzód.

Można mieć pojęcie o zażartości walki z faktu, że bieg pierwszy ukończono w 7 minut 13 sekund, powtórzenie zaś skrócono o 5 sekund (7 min. 8 sek.).

W biegach pań Pembroke zwyciężył Clare Col. w 7 min. 20 sek; Lady Margaret — Monkton Combe w 7 min. 41 s.; First Trinity — Selwyn Col. w 7 min. 26 sek., i Exeter — University Col. w 7 min. 27 sek.

W Thames Challenge Cup wyszły do następnej kolejki osady: Sydney Sussex, National Provincial Bank, Columbia University, First Trinity, Quintin Boat Club, Peterhouse i Imperial College — z najlepszym czasem 7 min. 31 sek. (Bank i Columbia).

W Visitors Challenge Cup wyszły: Trinity College Dublin, Third Trinity Cam i Jezus Col. — z najlepszym czasem 8 min. 4 sek. (Jezus).

W Wyfold Challenge Cup wyszły osady: Thames R. C., Vesta R. C., Pembroke. W ostatnim biegu, gdzie Jezus Col. miał się spotkać z London R. C., ta ostatnia osada wycofała się, miała powtórzenie biegu w Grand Challenge Cup. Jezus zjechała tryumfalnie tor. Najlepszy czas 8 m. 1 sek. zrobił doskonały klub Thames.

W Silver Goblet i puharze Nickalls'a (dwie nagrody za jeden bieg) spotkały się dwie pary (double sculls).

Third Trinity Cambridge - Carver nosek sternik 12 st. 9 funt i szlak Sandars 12 st.

Thames R. C. — Killik nosek sternik 12 st. 2 f. i Beresford szlak 11 st. 11 funt.

Bieg „dead heat" — w 8 min, 39 sek.: Trinity zaczęło 40, Thames 39 uderzeń na minutę. (Dla Sculls i double sculls nie liczą uderzeń w pierwszej pół minucie).

W powtórzeniu biegu Thames wzięła prowadzenie od samego początku i wygrała w 2½ długościach w czasie 8 min. 50 sek. Poza remisowemi biegami najwięcej fascynującem było spotkanie Wright'a z Guestem. O ile styl Guest'a jest przecudny, łódź jego mknie jak strzała, bez najmniejszego śladu kołysania, zanurzania się, ani też impulsów — o tyle Wright wyrabiał w tym roku niemożliwe kombinacje ze swą łodzią. Do pół drogi Guest, robiąc o dwa uderzenia mniej od Wright'a, wysunął się mocno naprzód. Nie robiąc wysiłków w swych idealnie równych pociągnięciach, zdawało się, że miał już Wright'a „na widelcu". Ten ostatni zaś, kiwając się, zrywając co chwila, łapiąc szczupaki, przyśpieszając tempa, w ostatnich pociągnięciach wysunął się o pół łodzi; jego ogromna siła i niezmordowana energja jednak wzięła górę nad piękną techniką Guest'a (8 min. 50 sek.).

Holender Gunther pokonał Lee w 8 min. 50 sek. Bradley pięknie zwyciężył Colleta, który się formalnie „zarżnął" krótkiemi pociągnięciami (9 min. 7 sek.).

Lord Tiverton walk-overem zjechał tor, gdyż Edwards wiosłował w powtórnym biegu Grand.

Trzeci dzień.

Dzień ten był jednym z najpowolniejszych w historji Henley — straszny huragan w dół rzeki paraliżował wysiłki wioślarzy. W Grand Challenge Thames R. C. zwyciężył wczorajszych tryumfatorów London R. C. w 7 m. 54 s.

W kobiecych biegach do finału wyszły First Trinity (8 min. 8 sek.) i University Col. (8 min. 32 sek.). W Thames Challenge Cup wyszły: Browne School, Quintin, Thames R. C. i First Ttinity (czas 8 min. 28 sek. First Trinity). W Visitors Challenge Cup do finału weszły Trinity Hall Cam i Third Trinity. W Wyfold Challenge Cup: Jezus Col. i Thames R. C. W double scull'ach Brasenose College Oxford zwyciężyło w 9 min. 48 sek. Imperial College.

W jedynkach zobaczyliśmy dwa piękne biegi: Gunther zwyciężył Lorda Tivertona w 10 min. 47 sek. i Wright Bradley'a w 10 min. 30 sek. (o półtorej długości).

Czwarty i ostatni dzień.

Ostateczna rozgrywka o Grand Cup przyniosła rozczarowanie, gdyż Leander Club z największą łatwością pokonał Thames Club. Wogóle, jak twierdzą znawcy, już od 18 lat nie było tak ostrej walki o Grand jak w tym roku. Z pięciu zapisanych osad Thames była jedną z najpowolniejszych i tylko zawdzięczając swemu szczęściu w losowaniu, nie odpadła w przedbiegach.

Thames zaczęła 10, 19½ i 38 (ćwierć, pół i minuta), Leander zaś 11, 20 i 39¼. Prowadząc przez cały czas, Leander przy tempie zawsze prawie o dwa uderzenia mniejszem, z łatwością prowadził i wygrał bieg w siedmiu minutach o dwie długości.

Wspaniałe wysiłki również okazano w dwuch półfinałach Thames Challenge Cup.

Thames R. C. pozostając w tyle do połowy toru, przedłużył swe pociągnięcia, wyszedł o pół łodzi naprzód i już od tego momentu prowadził do końca. Sytuacja ta do tego stopnia zdenerwowała osadę Quintin, że przeszła ona na krótkie urywane uderzenia, chcąc dopędzić, straciła formę i przegrała w 7 min. 27 sek. Drugi półfinał był ciekawy z tego względu, że łodzie szufladkowały przez cały tor, wreszcie w samym finiszu Brown School wysunęła się o ¼ długości. W finiszu Amerykanie pokazali, że umieją ślicznie wiosłować na torze i wygrali w pięknym finiszu (Brown and Nichols School 7 min. 28 sek.).

Uniwersytety Oxford i Cambridge jeszcze raz się spotkały, reprezentowane przez osady kobiece. First Trinity Cambridge zaczęły, jak zwykle, od bardzo mocnego tempa (42). University College Oxford miało równiejsze i wolniejsze, długie pociągnięcia od początku do końca toru. Miało się wrażenie, że Oxford wygra, tymczasem znów siła była górą nad techniką. W finiszu Cambridge się wysunęło o pół długości w czasie 7 min. 16 sek. W finale Stewards Challenge Cup—First Trinity Cambridge o jedną długość zdystansowało London R. C. w czasie 7 min. 32 sek.

Finał Visitors Challenge Cup, jak się zresztą spodziewano, wygrał Thames R. C., bijąc Jezus College o jedną długość w 7 min. 44 sek.

Srebrną odznakę i puhar Nickalls'a wygrała para z Thames R. C., bijąc Brasenose College Oxford o 1¾ długości w 8 min. 32 sek. Zupełną niespodzianką była sensacyjna wygrana Diamond Challenge Sculls przez Holendra Gunthera (Roei Zeilvereeniging de Amstel). Holender potrafił wytrzymać tor przy 31 pociągnięciach i pobić taką sławę, jak Wright (Argonaut Rowing Club Canada) o 3 stopy w czasie 8 min. 42 sek. Tak skończyło się to święto sportu wioślarskiego i publiczność i zawodnicy rozkoszowali się cudną pogodą (poza piątkiem, kiedy był wicher i deszcz). Londyn pustoszał pomimo dni powszednich, zato nad rzeką w Henley nie było gdzie szpilki wetknąć.

W. Hulanicki.

Spływ Warszawa — Poznań.

Wyniki spływu wioślarskiego Warszawa — Poznań są następujące: I nagroda p. Szymkowski (Wisła), II nagroda — osada Heinricha (WTW.), III nagroda — osady AZS. Kraków i Poznań 1904. Dalsze nagrody zdobyły osady: młodzież WTW., młodzież Wisły, W. T. Łomża i Syrena.

Punktacja mistrzostw wioślarskich.

Drużynowa punktacja tegorocznych wioślarskich mistrzostw Polski przedstawia się następująco:

1) Klub Wioślarski 1904 Poznań — 146 pkt., 2) Bydgoskie Tow Wioślarskie — 109 pkt., 3) „Tryton" Poznań — 76 pkt., 4) Sokół Kraków — 22 pkt., 5) T. W. Włocławek i K. W. Toruń po 21 pkt., 6) Wisła, Syrena i Kaliskie T. W. po 14 pkt., 7) „Gryf" i AZS. Warszawa po 7 pkt., 8) W. T. W. — 4 pkt.



Na tarasie nowo otwartej siedziby Yacht-Klubu Polski w Warszawie.

PŁYWACKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

W dniach 3, 4 i 5 sierpnia na pływalni PZP. w Stolicy rozegrane zostały doroczne zawody pływackie o Mistrzostwo Polski. Zawody te wykazały, że pływactwo polskie znajduje się na dobrej drodze i już niezadługo osiągnie taki poziom, iż przestanie się uważać tego pięknego sportu za upośledzoną gałęź.

Plon 17 rekordów, wyrównany poziom i liczny udział — wszystko to pozwala nam wróżyć, że na trójmeczu Słowiańskim nie będziemy bici bezapelacyjnie, lecz zdołamy pokonać w każdym razie drużynę Jugosławji.

Nowością było wprowadzenie konkurencji II klasy i młodzieży, co spowodowało, że odbyły się aż 43 konkurencje. Organizacja podołała jednak znakomicie trudnemu zadaniu i zawody wypadły świetnie.

Rewelacją mistrzostw był Bocheński z AZS. Warszawa. Odkryty na zeszłorocznym I kroku W. O. Z. P. dziś jest naszym najlepszym sprinterem. Obok postawić należy Reicherównę z Hakoahu Biel., która bijąc Kajzerównę i rekord potwierdziła swą wysoką wartość.

W skokach Maerz poprawił się znacznie w trampolinie, gdzie dziś reprezentuje w Polsce osobną klasę. Narybek Remiszewski i Starkopf oraz Grabiec wcale dobrzy. Schnatzkówna — posiada piękny styl, postawę, to też słusznie należy jej się tytuł mistrzyni. Zawiodły natomiast Kajzerówna i Iżycka, obie widocznie niedysponowane.

W ogólnej punktacji wyszedł zdecydowanie na czoło AZS. Warszawski. Zawdzięcza on swój sukces głównie Bocheńskiemu i świetnym sztafetom panów i pań.

Oto punktacja mistrzostw: 1) AZS. Warszawa 217 p., 2) Giszowiec 142 p., 3) Cracovia 120 p., 4) Hakoah 52 p., 5) AZS. Lwów 34 p., 6) Pogoń 21 p., 7) P. T. P. 15 p., 8) Mak. Krak. 14 p., 9) BBSV 14 p., 10) ŻASS. 14 p., 11) Polonia 13 p., 12) Makabi Warsz. 9 p., 13) Unia 4 p.

W punktacji po 5 latach o puhar Min. Spraw Wojsk.: 1) AZS. Warszawa 732 pkt., 2) Giszowiec 670 p., 3) Jutrzenka 444 p., 4) Cracovia 329 p. Inne kluby znacznie mniej.

Do tej punktacji dojdzie jeszcze klasyfikacja w rozgrywkach water-polo oraz mistrzostwa Polski długodystansowe, które jednak nie zmienią już faktu zdobycia puharu przez warszawski AZS.

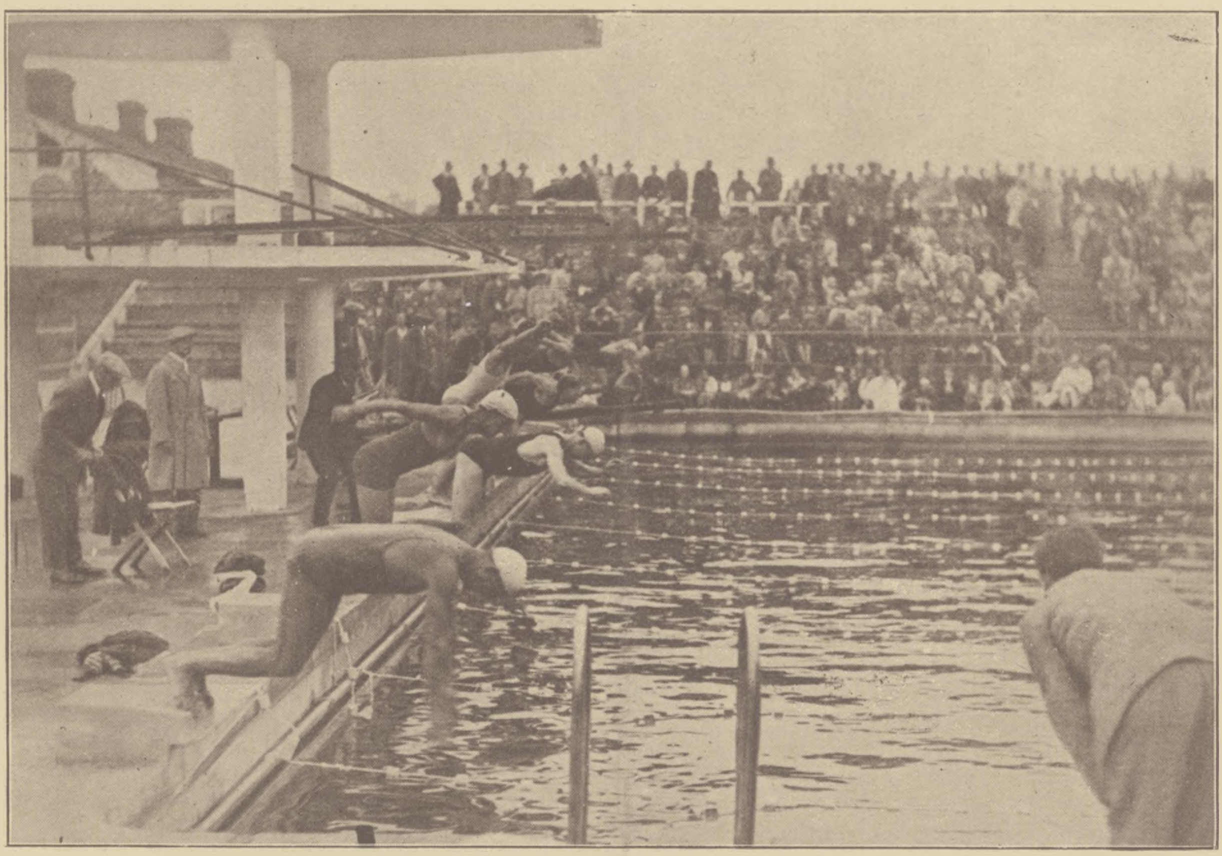
Oto wyniki techniczne trzydniowych zmagań:

Mistrzostwa panów.

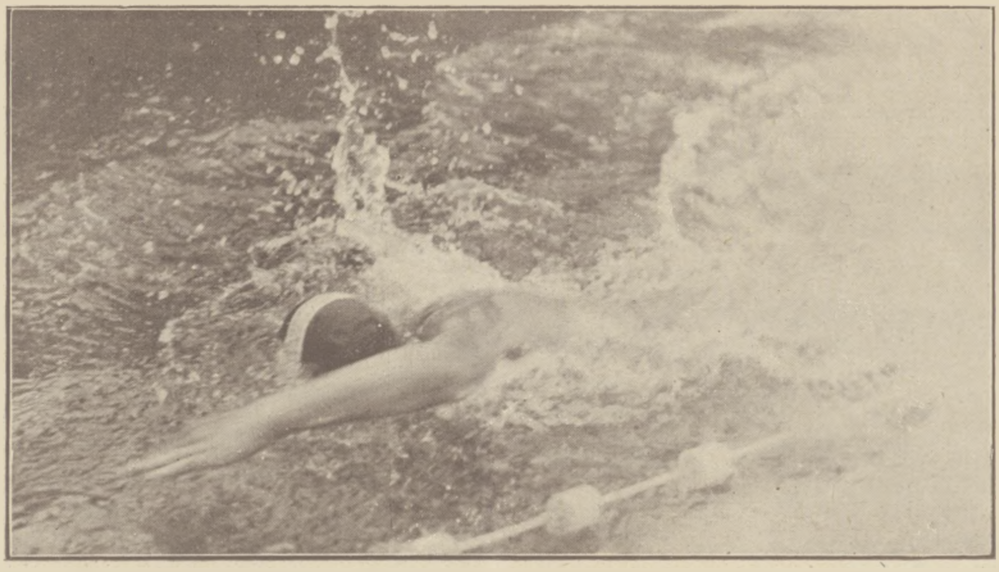
100 mtr. st. dow.: 1) Bocheński AZS.—W. 1:08,8, rek. pol., 2) Kot AZS—Lw. 1:10,6, 3) Szrajbman ŻASS 1:10,6, 4) Matysiak AZS—W. 1:13, 5) Sieńkowski Cracovia 1:13,5, 6) Czajkowski AZS—W. 1:16,3. Bocheński już na 50 mtr. ma 2 mtr. awansu, ostra walka Kota ze Szrajbmanem i Matysiaka z Sieńkowskim.

400 mtr. st. dow.: 1) Kot AZS—Lw. 5:45,3 rek. pol., 2) Bocheński AZS—W. 5:46,7, 3) Matysiak AZS—W. 6:13, 4) Szrajbman ŻASS 6:16,1, 5) Makowski AZS 6:40,7, 6) Lisowski Unia 6:45,6. Kot na 250 mrt. wyrabia około 3 mtr. prowadzenia, których Bocheński na finiszu nie może odrobić. Matysiak bije Szrajbmana dopiero na 350 mtr.

1500 mtr.: 1) Kot AZS—Lw. 23:35,6 (rekord), 2) Bocheński 24:08,5, 3) Matysiak 26.03,2, 4) Makowski (wszyscy AZS—W.) 27:00, 5) Rouppert Crac. 27:03,3, 6) Bober Pogoń 29:16. Początkowo prowadzi Bocheński (200 m. —



Start na 400 mtr. na pływackich mistrzostwach Polski.



Bocheński wygrywa 100 mtr. w rekordowym czasie 1:08,8.

2:47), następnie wysuwa się Kot, który bije po drodze rekordy na 500 m. — 7:30,4, 800 m. — 12:20,4 i 1000 m. — 15:35,7..

100 mtr. nawznak: 1) Smolka Crac. 1:31,2, 2) Trytko Crac. 1:32, 3) Lewinger Hak. B. 1:32,4, 4) Chociwski AZS—W. 1:33, 5) Piotrowski AZS—W. 1:37. Wszyscy płyną kiepskim stylem. Smolka, idąc na skrajnym torze, wygrywa niespodziewanie.

200 mtr. st. kl.: 1) Jurkowski Polonia 3:16,2, 2) Kaniewski P. T. P. 3:18,6, 3) Berdyński AZS—W. 3:21,8, 4) Pauly Crac. 3:28,8, 5) Kotkowski AZS—W. 3:29,5, 6) Pietrecki Gisz. 3:31,5. Ostra walka do 150 metra, na finiszu Jurkowski pewnie zwycięża.

Sztafeta 5 × 50 mtr.: 1) AZS—W. I 2:42,8, rek. pol., 2) Cracovia 2:47,3, 3) Pogoń, 4) Makabi Kr. 2:57,1, 5) AZS—W. II 2:57,4, 6) ŻASS 3:02,2. Sztafety pierwszej trójki idą w ostrej walce. Szanse AZS-u przechylają Bocheński i Matysiak.

Sztafeta 4 × 200 mtr.: 1) AZS — W. I (Czajkowski, Makowski, Matysiak, Bocheński) 11:47 rek. polski, 2) Cracovia 12:35,2, 3) Pogoń 12:58,4, 4) AZS. II 13:11, 5) ŻASS 13:21,5, 6) Makkabi Kr. 13:31. W pierwszych zmianach walka między AZS I i Crakovią, przyczem Matysiak dla AZS-u wyrabia prowadzenie, a Bocheński dublując ŻASS podciągnięty przez Szrajbmana po rekordowym biegu (czas 200 mtr. 2:37,4 rek. pol.) zwycięża o blisko 40 mtr. przed Cracovią.

Skoki z trampoliny: 1) Maerz Giszowiec 116.98, 2) Sieńkowski Cracovia 100.60, 3) Starkopf Mak. W. 83.48, 4) Remiszewski AZS—W. 83.06, 5) Grabiec PTP. 79.38, 6) Fogiel Mak. W.

Skoki wieżowe: 1) Maerz Gisz. 64, 2) Remiszewski AZS—W. 55.14, 3) Grabiec PTP. 39.46, 4) Fogiel Mak. W. 38.2, 5) Kuźnia Gisz. 35.2, 6) Starkopf Mak. — W.

Nakoniec odbyły się próby bicia rekordów w sztafetach. W biegu 5 × 50 mtr. AZS. Warsz. (Makowski, Wieliński, Czajkowski, Matysiak, Bocheński) pobił rekord w czasie 2:40, a w biegu 10 × 50 mtr. pobił także rekord 5:39, przyczem w skład sztafety wchodziło pięciu wyżej wymienionych oraz Baranowski, Chociwski, Kotkowski, Antonowicz i Gałecki.

Mistrzostwa pań:

100 mtr. st. dow.: 1) Schmidtówna Gisz. 1:34, 2) Nowakówna Crac. 1:36,9, 3) Iżycka AZS.—W. 1:38,4, 4) Schönfeldówna Mak. Kr. 1:38,8, 5) Tomaszewska AZS.—W. 1:39, 6) Reicherówna Hak. B. 1:40. Na finiszu wygrywa Schmidtówna. Reicherówna bije rekord na 100 mtr. st. klas.

400 mtr. st. dow.: 1) Kajzerówna Gisz. 7:57,8, 2) Schmidtówna Gisz. 8:03,2, 3) Mehlerówna Hak. B. 8:05,6, 4) Tratowa AZS.—W. 8:19, 5) Gralówna Gisz. 8:24, 6) Wollenhauptówna Gisz. 8:40,6. Początkowo prowadzi Tratowa. Kajzerówna trzecia. Po 200 mtr. wysuwa się na czoło Mehlerówna. Na 300 mtr. Kajzerówna dochodzi i finiszem wygrywa. Schmidtówna początkowo czwarta, świetnie finiszuje.

1500 mtr.: 1) Schmidtówna Gisz. 31:08, 2) Ficówna Gisz. 31:56,2, 3) Tratowa AZS. 32:28, 4) Wollenhauptówna Gisz. 34:20,8. Początkowo prowadzi Tratowa, potem Ficówna, a na 800 mtr. wychodzi Schmidtówna, która bije rekord na 1000 m. — 20:43,1.

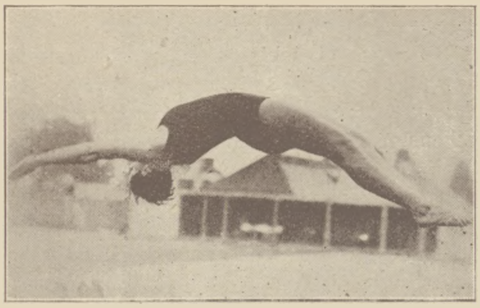
100 mtr. nawznak: 1) Nowakówna Crac. 1:39,5 (rek. pol.), 2) Reicherówna Hak. B. 1:51, 3) Mehlerówna Hak. B. B. 1:54. Druga z kolei Kajzerówna została zdyskwalifikowana za nieprawidłowy nawrót.

200 mtr. st. kl.: 1) Reicherówna Hak. B. 3:39 (rekord polski), 2) Kajzerówna Gisz. 3:47, 3) Mehlerówna Hak. B. 3:51,4, 4) Fitzówna I Gisz. 3:55, 5) Grallówna Gisz. 4:03, 6) Zakrzewska Gisz. Bieg rozegrany w ostrej walce. Reicherówna bije pewnie dawną mistrzynię.

Sztafeta 5×50 mtr.: 1) AZS—W. w składzie: Tratowa, Tomaszewska, Thomme, Kliszewska, Iżycka, 3:39,5 (rek. polski), 2) Cracovia 3:57, 3) Giszowiec I 3:58,6, 4) Hakoah Biel. 4:13, 5) Giszowiec II 6:29,4. AZS. prowadzi od startu. Iżycka odbiera sztafetę będąc około 10 mtr. w przodzie. Między Cracovią a Giszowcem zażarta walka o drugie miejsce.

Sztafeta 4 × 100 mtr.: 1) AZS.—W. I (Tratowa, Thommé, Tomaszewska, Iżycka) 6:53,3 (rekord), 2) Giszowiec 7:05,2, 3) Cracovia, 4) Makkabi Krak., 5) Hakoah, 6) Giszowiec II. Początkowo prowadzi Hakoah, od 2 zmiany wychodzi na czoło AZS. I, o 2 miejsce walczy Hakoah, Cracovia i Giszowiec I.

Skoki z trampoliny: 1) Schnatzkówna BBSV., 2) Kokalij-Kowalewska AZS., 3) Schlesingerówna Crac., 4) Ur-



Lindnerówna, mistrzyni skoków z wieży.

łańska Unja. Schnatzkówna jest klasą dla siebie. Kokalij-Kowalewska — dużo lepsza niż w roku ubiegłym, a Schlesingerówna słabsza. Poziom skoków dość wysoki.

Skoki wieżowe: 1) Lindnerówna Gisz. 22.54 pkt., 2) Kokalij-Kowalewska AZS—W. 20.76, 3) Urbańska Unja — wycofała się.

II kategorja panów:

100 mtr. st. dow.: 1) Kowalski Crac. 1:15.4, 2) Szrajbman II ŻASS. 1:19,4, 3) Jałowy II Pogoń Lw. 1:21. Jałowy II w przedbiegu uzyskał wynikiem 1:17,6 i I klasę pływacką.

400 mtr. st. dow.: 1) Jałowy II Pogoń 7:00, 2) Kukliński Pol. Kl. Sp. 7:24,2, 3) Bunzel Pogoń 7:43.

1500 mtr.: 1) Kukliński (Policja — Wilno) 29:21,4, 2) Nadaner 30:04, 3) Pęciłło 31:32.

100 mtr. nawznak: 1) Antoniewicz, Unja 1:41,1 walkover.

200 mtr. st. kl.: 1) Nadaner ŻASS. 3:32,2, 2) Antoniewicz Unja 3:36,3, 3) Nowicki Lechja 3:42.

100 mtr. st. dow. Kat. I B.: 1) Bober Pogoń 1:12,7(!), 2) Sulik Pogoń 1:17,1, 3) Lisowski Unja 1:19. Ciekawy przegląd naszej rezerwy.

II kategorja pań:

100 mtr. st. dow.: 1) Szczerbkówna Pogoń 1:40, 2) Sandberżanka Mak. Kr. 1:41,8, 3) Mehlerówna Hak. B. 1:46,8.

400 mtr. st. dow.: 1) Święcińska Orzeł 9:04,2, 2) Matysiakówna Orzeł 9:06,7, 3) Kuligowska K. W. W. 9:08,6.

1500 mtr.: 1) Kretschmanówna S. V.—Poznań 33:58,8, 2) Śmiecińska Orzeł 34:15,6, 3) Lebiecka Kl. Wiośl. Warsz. 34:46,8, 4) Kuligowska KWW. 37:03,1, 5) Gelbronówna ŻASS. 38:31,4. Pierwsze 3 zawodniczki idą do 800 mtr. razem, następnie Lebiecka słabnie.

100 mtr. nawznak: 1) Kreutzbergerowa Hak. B. 2:09, 2) Lisińska T.K.S. 2:23,6, 3) Kuligowska KWW. zdyskw.

200 mtr. st. kl.: 1) Feilgutówna 4:02, 2) Kretschmanówna, 3) Lippnerówna.

Młodzicy — panowie:

100 mtr. st. dow.: 1) Gryglewski Crac. 1:20,4, 2) Englert Pog. Lw. 1:25,2, 3) Braciejowski Hak. 1:27. Wszyscy płyną b. poprawnym crawlem.

200 mtr. st. dow.: 1) Braciejowski Hak. B. 4:06,5, 2) Englert Pogoń 4:17,8, 3) Wolf Pogoń 4:27.

100 mtr. nawznak: 1) Ziembicki 1:39, 2) Katz ŻASS. 1:46. Ziembicki jest jedynym zawodnikiem, który nawznak pływał crawlem.

200 mtr. st. kl.: 1) Ramza Crac. 3:37,2, 2) Rutman ŻASS. 3:47,7, 3) Lewin ŻASS. 5:09,3. Ramza płynie przepięknym stylem.

Sztafeta 3 × 50: 1) ŻASS — 1:57,6, 2) Cracovia 2:05,4.

Sztafeta st. zmienny 3×100: 1) Cracovia 5:01. Walkover.

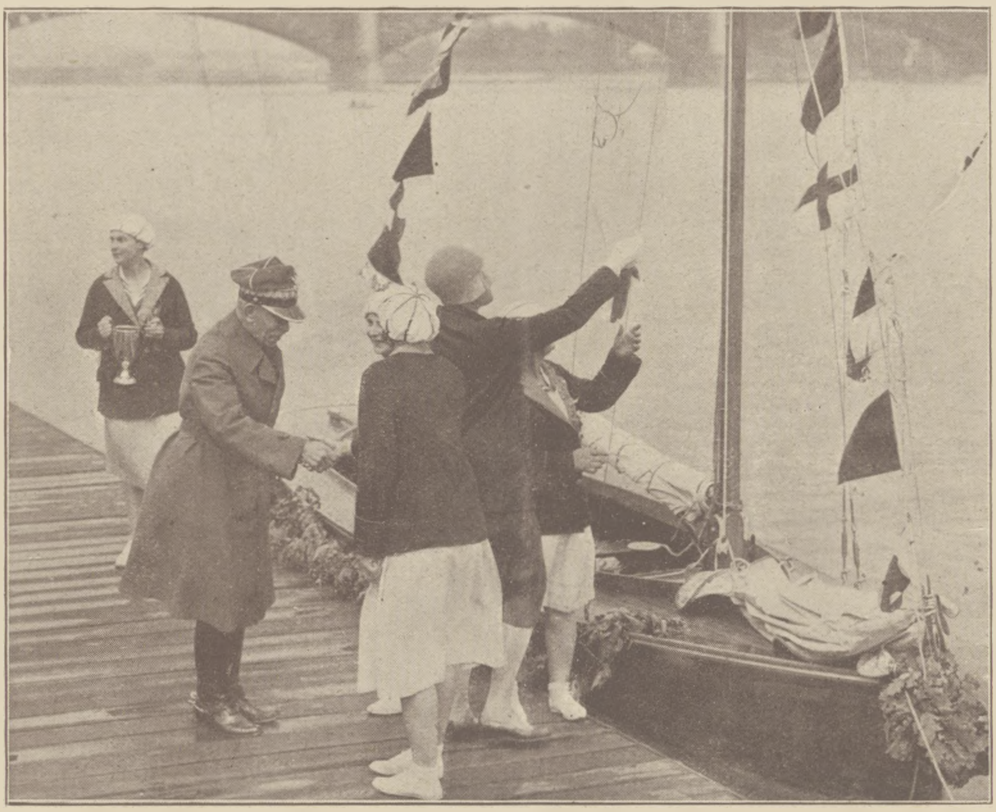
Młodzicy — panie:

100 mtr. styl dow.: 1) Szczerbówna Pogoń 1:38,3, 2) Sandberżanka Mak. Kr. 1:46, 3) Szelestówna Crac. 1:51. Wszystkie płyną poprawnym crawlem.

200 mtr. st. kl.: 1) Lippnerówna Hak. B. 4:16,9, 2) Dąbrowska Orzeł 4:23.

Sztafeta 3 × 50: 1) Makabi Warsz. 3:04,8. Walk-over.

T.



Chrzest pierwszej łodzi żaglowej, Warszawskiego Klubu Wioślarek.

Mistrzostwa pływackie Śląska.

Rozegrane w Cieszynie (pływanie) i Giszowcu (skoki) mistrzostwa okręgowe Śląska, przyniosły parę doskonałych wyników, przyczem do sensacyj zaliczyć należy rekordy 17-letniego Karliczka i porażkę Kajzerówny.

Wyniki szczegółowe były następujące:

Panowie: 100 mtr. st. dow. Po 2 przedbiegach: 1) Scholz (EKS.) 1:18,8, 2) Schwaen (EKS.) 1:20, 3) Hallor (SKLA) 1:21,4. 400 mtr. st. dow.: 1) Pietrecki (Giszowiec) 7:12, 2) Braciejowski (Hak.) 7:15,1, 3) Mencel (Ciesz.) 7:29,9. Poziom bardzo słaby. 1500 mtr. st. dow.: 1) Pietrecki 28:58,1, 2) Klein (Gisz.) 31:29,2, 3) Jelonek (SKLA) 34:25. 200 mtr. st. klas. (po przedbiegach): 1) Ritschewald (EKS.) 3:23,8, 2) Pietrecki 3:27, 3) Nowak (BBSV) 3:33,2.

100 mtr. nawznak: 1) Karliczek (EKS.) 1:28 — rekord polski pobity o 0.7 sek., 2) Löwinger (Hak.) 1:35,7, 3) Seelinger (Hak.) 1:40. Sztafeta 5×50 mtr. st. dow.: 1) Erster Katowitzer Schwimmverein 2:54, 2) (SKLA) 2:59,8, 3) (EKS.) 3:09. Sztafeta 4×200 mtr. dow.: 1) Sląski Klub Lekkoatletyczny 13:49, 2) Hakoah (Bielsko) 14:05, 3) Giszowiec 15:08. Skoki wieżowe: 1) R. Maerz (Gisz.) 2) Kuźnia (Giszowiec). Skoki z trampoliny: 1) Maerz, 2) Ritschewald (EKS.), 3) Süssmann (EKS.).

Panie. 100 mtr. st. dow.: 1) Raschdorfówna (SKLA) 1:37,1 — rekord okręgowy, 2) Kaizerówna 1:44 (!), 3) Schmidtówna (Gisz.) 1:44,9. 400 mtr. st.dow.: 1) Schmidtówna (Gisz.) 8:13, 2) Zakrzewska (Gisz.) 8:33,8, 3) Fitzówna II 8:54,4. 1500 mtr. st. dow.: 1) Schmidtówna 32:48, 2) Kleinówna (Gisz.) 34:45,4. 200 mtr. st. klas.: 1) Reicherówna (Mak. Bielsko) 3:42,4, 2) Kajzerówna (Gisz.) 3:48,5 (!), 3) Mehlerówna (SKLA) 3:50. 100 mtr. nawznak: 1) Kajzerówna 1:47,8 — wynik b. dobry, 2) Reicherówna 1:52,3, 3) Czoppówna 1:56. Sztafeta 5 × 50 mtr.: 1) Giszowiec I 4:09,1, 2) Hakoah 4:18,4, 3) Giszowiec II 4:27. Sztafeta 4 × 100 mtr.: 1) Hakoah 7:32, 2) Giszowiec I 7:36,2, 3) Giszowiec II 7:55,2. Skoki z trampoliny: 1) Sznackówna (BBSV. Bielsko) walk-overem.

Reprezentacja Polski.

Na trójmeczu słowiańskim Polskę reprezentować będą następujący zawodnicy: 100 mtr. st. dow.: Bocheński (AZS. Warszawa), Szrajbman (Makkabi Kraków); 400 mtr.: Bocheński, Kot (AZS Lwów); na 1500 mtr.: Bocheński, Kot ew. Kratochwila. Sztafeta 4 × 200 mtr.: Bocheński, Kot, Szrajbman, Kratochwila, (rez. Kuncewicz, Matysiak); 200 mtr. st. klas.: Jurkowski (Polonia), Kaniewski (Poznań); 100 mtr. nawznak: Karliczek i Schönfeld; skok z trampoliny: Maerz, Sieńkowski; skoki wieżowe: Maerz, Remiszewski.

Panie: 100 mtr. st. dow.: Iżycka, Nowakówna; 400 mtr.: Kajzerówna, Mehlerówna; 200 mtr. st. klac.: Reicherówna, Kajzerówna; 100 mtr. nawznak: Nowakówna, Kajzerówna; sztafeta 4 × 100 mtr.: Iżycka, Nowakówna, Tomaszewska, Schönfeldówna. Skoki wieżowe: Kokalij-Kowalewska i Schnatzkówna; skoki z trampoliny: Schnatzkówna i Szlezyngierówna.

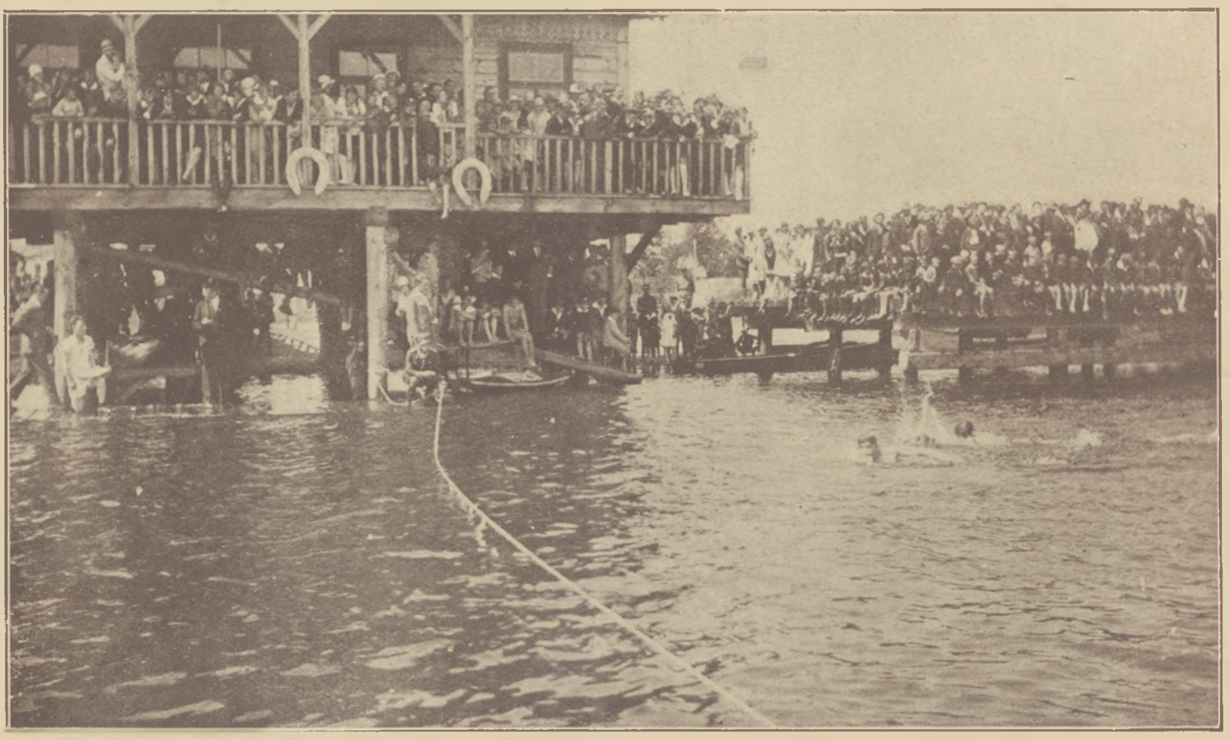
Na mecz piłki wodnej skład drużyny polskiej ustanowiony został w sposób następujący: bramkarz: Porajski (Makabi, Kraków), obrona: Krotochwila (AZS. Warszawa) i Soldinger (Makkabi—Krak.), pomoc: Trytko (Cracovia), atak: Braciejowski (Hakoah—Bielsko), Ritterman II i Schönfeld (Makkabi—Kraków). W razie niemożności wzięcia udziału Kratochwili, Braciejowski ma grać w obronie, w ataku na jego miejsce zagra Sieńkowski (Cracovia). Jak stąd widać, skład zespołu polskiego składa się wyłącznie z graczy prowincjonalnych, którzy niedawno pokonali reprezentację Warszawy 8:1.

Mecz pływacki z Belgją.

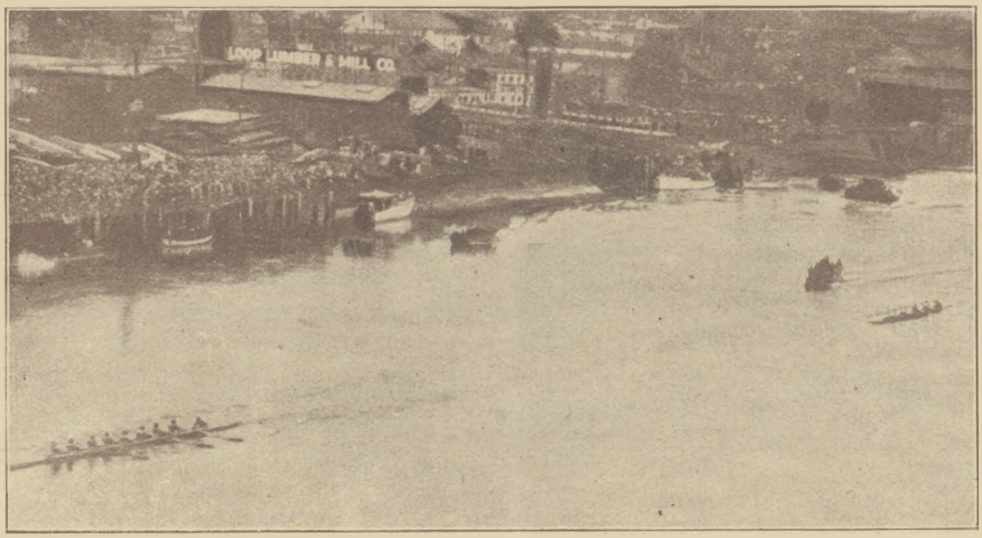
W dniach 24 i 25 b. m. w Warszawie rozegrany zostanie mecz pływacki Polska — Belgja. Mecz ten będzie miał duże znaczenie dla polskich zawodników, gdyż Belgowie należą do bardzo dobrych pływaków.

Rekordy Bocheńskiego.

Przed wyjazdem do Polski Bocheński (AZS.) ustanowił w Belgji rekordy na 100 m. — 1:08,4 i 200 m. — 2:36.



Moment z zawodów pływackich przed przystanią wioślarską w Pułtusku.



Fragment z regat wioślarskich w Anglji.

Jubileuszowe zawody pływackie Makkabi Krakowskiej.

W sobotę i niedzielę odbyły się w Krakowie międzynarodowe zawody pływackie z udziałem wiedeńczyków. Oto wyniki:

10.VIII: 100 mtr. nawznak panów: 1) Reiser (Hakoah, Wiedeń) 1,24; 2) Smolka (Cracovia) 1:32,2; 3) Lewinger (Hakoah, Bielsko) 1:35,8; 4) Krakauer (Hakoah, Wiedeń) 1:38,8. 100 mtr. st. klasycznym junjorów do lat 14: 1) Karwasser (Makkabi, Warszawa) 1:48,1; 2) Landau (Makk. Kraków) 1:50,8; 3) Schwarz (Hakoah, Bielsko) 1:55,2. 100 mtr. st. klasycznym panów: 1) Krakauer (Hakoah, Wiedeń) 1:27,1; 2) Haftel (Hakoah W.) 1:28; 3) Jurkowski 1:28,3. 200 mtr. klasycznym pań: 1) Reicherówna (Hakoah, Bielsko) 3:36 rek. pol.; 2) Fitzówna (Giszowiec) 3:46. Sztafeta 3 × 100 dow. panów: 1) W. A. C. 3:41; 2) Hakoah, Wiedeń 3:41,8; 3) Makkabi, Kraków 3:52,6. 300 mtr. dowolnym pań: 1) Fritzi Lövi 4:52,1; 2-ga sztafeta (3×100) w składzie: Sandberg (Makkabi), Schmidt (Gisz.), Schönfeld (Makk.) 5:07,8.

11.VIII. 100 mtr. nawznak junjorów do lat 18: 1) Dreikurs (Hakoah, Wiedeń) 1:32,4; 2) Lewinger 1:35,2; 3) Trammer. 50 mtr. stylem dowolnym junjorów do lat 14: 1) Gaumann (S. C. Cieszy) 0.40; 2) Gackiewicz (Cracovia) 0:42,4;3) Schwarz (Hakoah, Bielsko) 0:46,8. 400 mtr. klasycznym (próba bicia rek. polskiego): 1) Krakauer (Hakoah W.); 2) Jurkowski 6:48,1 (rekord polski). 3 × 100 klasycznym pań: 1) Hakoah, Bielsko 5:15 (czas Reicherówny 1:39 rek. pol.). 100 mtr. dowolnym junjorów do lat 18: 1) Dreikurs (Hakoah, Wiedeń) 1:15,3; 2) Rouppert (Cracovia) 1:15,7; 3) Braciejowski (Hakoah, Bielsko) 1:19. 100 mtr. dowolnym pań: 1) Fritzi Lövi 1:22; 2) Schmidt (Giszowiec) 1:36; 3) Schönfeld (Makk. Kr.) 1:39,1. 100 mtr. dowolnym pań (II kategorja): 1) Sandberg (Makk.) 1:38; 2) Fenereisen (Hakoah, Biel.) 1:41,7; 3) Elinnin (Makk. Warsz.). 200 mtr. dowolnym panów: 1) Bocheński (AZS Warsz.) 2:34,4 (rek. pol.); 2) Gut (Hakoah, Wiedeń) 2:43,2. 5 × 50 dowolnym junjorów: 1) Makkabi Krak. 3:05,3; 2) Hakoah, Bielsko 3:13,4; 3) C. S. C. 3 × 50 sztafeta pozycyjna: 1) Makkabi (Krak) 1:54; 2) Cracovia 1:55,6 (Hakoah I Wiedeń zdyskwalifikowana; czas 1:45,2).

Zawody pływackie we Lwowie.

Urządzone staraniem LKS. „Pogoń“ i LKS. „Lechja“ dały następujące wyniki:

Panie: 50 mtr. st. dow.: 1) Szczerbówna (Pog.) 43,4 sek. 2) Rogożanka (Lechja), 3) Bartmańska (niestowarz.). *100 mtr. st. dow.:* 1) Szczerbówna (Pog.) 1 min. 43 sek., 2) Futrykówna (Pog.), 3) Bartmańska (niestow.). *200 mtr. st. klasyczny:* 1) Futrykówna (Pog.) 4 min. 17 sek., 2) Rogożanka (Lechja). *50 mtr. nawznak:* 1) Futrykówna (Pog.) 58.6 sek., 2) Rogożanka (Lechja).

Panowie: 50 mtr. st. dowolny: 1) Weisberg (Pog.) 34 sek., 2) Nowicki (Lechja), 3) Sokołowski (Lechja). *100 mtr. st. dowolny:* 1) Weisberg (Pog.) 1 min. 26,2 sek., 2) Sokołowski (Lechja) 1 min. 27,6 sek., 3) Nowicki (Lechja). *200 mtr. st. klasyczny:* 1) Nowicki (Lechja) 3 min. 46 sek., 2) Petryński (Lechja), 3) Sijak (Lechja). *100 mtr.* nawznak: 1) Grząska (Lechja) 1 min. 57,4 sek., 2) Sijak (Lechja), 3) Tier (Jutrzenka).

Młodzież do lat 18. 100 mtr. st. dowolny: 1) Englert (Pog.) 1 min. 24 sek., 2) Birnbaum (Pog.) 1 min. 30 sek., 3) Schostak (Pog.). *100 mtr. st. klasyczny:* 1) Sijak (Lechja) 1 min. 48,3 sek., 2) Birnbanm (Pog.).

Młodzież do lat 14. 50 mtr. st. dowolny: 1) Rogoyski (Pog.) 43,5 sek., 2) Paczosiński (Lechja), 3) Szostak III (Pog.). *50 mtr. nawznak:* 1) Rogoyski (Pog.) 1 min. 03 s., 2) Szostak III (Pog.), 3) Michałowski (Pog.), *50 mtr. st. klasyczny:* 1) Rogoyski (Pog.) 57,4 sek., 2) Paczosiński (Lechja), 3) Michałowski (Pog.).

Nadto odbyły się skoki popisowe, w których brali udział Nowicki i Kamiński z Lechji.

Mecz water-polo w Wilnie.

Mecz water-polo o mistrzostwo okręgu wileńskiego po zaciętej walce zakończył się wynikiem remisowym. Obie drużyny wystąpiły w jaknajsilniejszych składach. Drużyna Pol. Kl. Sport. silniejsza technicznie i fizycznie grająca zazwyczaj lepiej od Pogoni, nie mogła teraz zdobyć się na decydującą bramką, strzały Kuklińskiego łapie bramkarz Pogoni Korhof, inne zaś odbijają się o sztangę bramki przeciwnika. Drużyna Pogoni w pierwszej już części meczu uzyskuje prowadzenie przez celny strzał Czerwońca, po przerwie Skoruk wyrównywuje i wynik remisowy pozostaje aż do końca.

Mecze water-polowe w Krakowie.

W dniu 11 b. m. odbył się w Krakowie mecz water-polowy Austrja — Polska 8:1 (3:1).

Polska w składzie: Porański, Trytko, Soldinger, Sieńkowski, Schönfeld, Ritterman.

Austrja w składzie: Kornmil, Reiser (Hakoah), Kohl, Ploner (W. A. C.), Flesch (Hakoah), Adler, Glaser (W. A. C).)

Do pauzy gra pod przewagą Austrji, grającej w silnem tempie i przywyższającej drużynę Polski.

Po pauzie drużyna Polski atakuje wielokrotnie, a kilka dogodnych pozycyj dzięki dobremu bramkarzowi Austrji pozostaje niewykorzystanych.

Bramki dla Austrji zdobyli: Glaser (3), Adler(2), Flesch (2), i Ploner (1). Jedyny punkt dla Polski uzyskał Sieńkowski z podania Rittermana. Sędziował p. Weigler, kier. ekspedycji drużyny austrjackiej.

Oto wyniki meczów z dn. 10 b. m.:

W. A. C. i „Cracovia" komb. — Hakoah (Bielski) 5:0. Drużyna Hakoahu przedstawia się, jako bardzo słaby przeciwnik dla zespołu skombinowanego.

Drugi mecz był znacznie ciekawszy, walczyły Hakoah (Wiedeń) i Makkabi (Kraków). Zwyciężyli Wiedeńczycy w stosunku 8:1, mając przez cały ciąg zawodów wielką przewagę. Makkabi grała zbyt nerwowo i skutkiem tego poniosła tak wysoką porażkę, od większej uratował ją doskonały bramkarz Porański.

Ostatnie spotkanie to mecz reprezentacji O. K. V. z Makkabi rez. Wynik tego meczu, który wyglądał nieco humorystycznie (ze względu na słabą formę zawodników, jak i ze względu na okoliczności, że mecz ten odbył się bezpośrednio po zawodach stojących na bezporównaniu wyższym poziomie), opiewa 3:3.

Skład drużyny czeskiej.

Czechosłowacja przysyła na trójmecz pływacki państw słowiańskich w dn. 17 i 18 b. m. w Warszawie drużynę następującą:

Panowie: 100 mtr. dow. — Steiner Medrycky. 400 m. — Antosz, Getreuer, rez. Olzewsky. 1500 mtr. — Antosz, Kontek, rez. Pesta. 200 mtr. klas. — Vodicka, Kortschak. 100 mtr. nawznak — Helling, Bielik. 4 × 200 mtr. — Antosz, Steiner, Medricky. Getreuer, rez. Svehla, Schmuck, Olzewsky. Trampolina — Bałasz, Dvorzak. Do skoków wieżowych Czesi nie stają.

Panie: 100 mtr. — Friedländerova (znana narciarka), Besterova, rez. Messingerova. 400 mtr. — Friedländerova, Drazkova. 200 mtr. klas. — Slezakova, Tautermannova, rez. Soitakova II. 100 mtr. nawznak — Grünbergova, Tautermannova, rez. Dopplerova. 4 × 100 mtr. — Friedländerova, Besterova, Soitakova I, Soitakova II, rez. Messingerova. Trampolina — Krongeirova, Marklova, rez. Vankova.

Water-polo: Bramka — Buszek, obrona — Getreuer, Epstein; pomoc — Kontek; napad — Steiner, Schmuck, Schulz; rezerwa — Svehla, Rohlin.

Z prasy.

Zeszyt 6 (czerwcowy) miesięcznika „*Morze*" zamieścił obszerny opis kpt. K. Prószyńskiego „*Z biegiem Wisły od Warszawy do morza*". Zawiera on niezbędne dla turystów wodnych rzeczowe wiadomości o mostach, mapach, znakach, kolejnych tablicach kilometrowych i t. p. oraz mapkę poglądową dolnego biegu Wisły. Suchy opis ożywia szereg urywków z „Flisa".

Regaty o mistrzostwa Europy w Bydgoszczy.

Masowy wzlot gołębi pocztowych. Komitet Organizacyjny uwzględnił wniosek Grupy I. Bydgoszcz Podróż Hodowli Gołębi Pocztowych, która urządzi z okazji regat masowy wzlot gołębi pocztowych, w ilści kilku tysięcy sztuk. Wzlot dokona się na terenie naprzeciw trybun wioślarskich w Bydgoszczy. Będzie to atrakcja, której w Bydgoszczy jeszcze nie widziano.

Komunikacja autobusowa i wodna do Łęgnowa zostanie na czas czas regat bardzo ulepszona. Uruchomi się szereg nowych luksusowych autobusów. Lloyd Bydgoski wzmocni komunikację parostatkami. Dokładne rozkłady poda później do wiadomości.

Podczas regat koncertować będą na torze regatowym w Brdyujściu 2 orkiestry wojskowe. Mianowicie 62 p. p. i 59 p. p. z Inowrocławia. Projektowany jest również koncert radjowy.

Nadzwyczajne pociągi do Łęgnowa na regaty uruchomi D. K. P. w niedzielę, 18 b. m. Przewidziane są dwa nadzwyczajne pociągi, których odjazd z Bydgoszczy przewidziany jest w czasie od 13.45 do 14.30. Dokładne czasy poda się jeszcze do wiadomości. Odjazd pociągów nastąpić ma z toru pierwszego. Pozatem zwrócił się Komitet Organizacyjny do władz kolejowych z prośbą o uruchomienie w Bydgoszczy w dniu regat wszystkich okienek do sprzedaży biletów, oraz wydawanie do Łęgnowa biletów powrotnych.

Międzynardowy Wieczór Wioślarski. Ponieważ w uroczystości rozdania nagród w niedzielę 18 b. m. w Teatrze Miejskim oraz w bankiecie w Szkole Oficerskiej, będzie mogła uczestniczyć tylko bardzo ograniczona ilość, urządzi Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie w dniu 18 b. m. w salach Kasyna Cywilnego przy ul. Gdańskiej wielki międzynarodowy wieczór wioślarski z tańcami, na który zaprasza wszystkich sympatyków wioślarstwa.

Wycieczka wioślarska z Wilna do Poznania.

Wycieczka Akademickiego Klubu „Włóczęgów" z Wilna do Poznania kajakiem kanadyjskim zakończyła się szczęśliwie. Skład osady: Korabiewicz, Bujnicki, Jędrychowski.



Inż. W. Nieciengiewicz, Kierownik V-go Inżynierskiego Oddziału Komunikacji Wodnej.

PLACÓWKA NAD WISŁĄ.

Jesteśmy nad Wisłą. Wiaduktem mostu Poniatowskiego przewalają się tłumy. Od strony Pragi plaże nabite poprostu mrowiem ludzkiem, bardziej niż nadmorskie kąpieliska Gdyni czy Sobot. Po Wiśle uwijają się łodzie wszelkich typów. Białoskrzydłe jolki zataczają na wodzie fantastyczne linje, przecinają fale śmigłe sportowe ósemki, suną cienkie skiffy, terkocą Elta i Johnsony... Radość, ruch, życie. Inaczej było przed paru laty. Powiśle biedne, lecz schludne było terra incognita warszawiaków. Słyszeli o niem jedynie z kroniki wypadków. Na Solcu, Dobrej, Tamce, mieściły się meliny złodziejskie, ulice cieszyły się złą sławą. Zaglądał tu zrzadka malarz, szukając niecodziennych motywów, urzędnik podatkowy, policjant. Wybrzeże przedstawiało zgoła inny obraz. Pełno wybojów, ruder, śmietników, brak oświetlenia, bruków i zieleni.

Warszawa przez szereg lat odwrócona do Wisły plecami, dziś zwraca się do królowej polskich rzek twarzą. Zaczyna Wisłę cenić, tęsknić do niej, kochać.

Mało kto zdaje sobie sprawę, komu zawdzięczać należy tę szczęśliwą zmianę. Mówią, budowa mostu, wzmożony rozwój sportu i t. d.

Niewątpliwie, wszystkie te czynniki wywarły wielki wpływ na obecny wygląd brzegów Wisły i samej rzeki. Pamiętać należy jednak o projektodawcach i wykonawcach żmudnej pracy „czyszczenie stajni Augjasza“, — o V Oddziale Inżynierskim magistratu st. m. Warszawy.

Siedzibą jego jest piękny pałacyk przy ul. Solec 4, projektu arch. Malinowskiego. Pierwotnie urząd pędził żywot tułając się po prowizorycznych barakach powstałych w czasie odbudowy mostu.

Oddział V inżynierski zajmuje się sprawą regulacji brzegów, bulwarów, ulic Powiśla i nowych dzielnic Saskiej Kępy, Siekierek, Potoku, Marymontu. Do niego należy remont, konserwacja mostów, wiaduktów, ślimaków, przepustów, wałów ochronnych oraz kontrola nad eksploatacją pobrzeży rzecznych i objektów pływających.

Towarzystwa sportowe, które dziś w pokaźnej liczbie 29 mieszczą się po obu stronach rzeki, z wdzięcznością wspominają pracę oddziału. Wyboiste place, urwiste, podmyte brzegi, zamienione zostały na kulturalne, skarpowane tereny przystaniowe.

W czasie powodzi, ruszania lodów, Oddział kieruje akcją zapobiegawczą i ratowniczą, chroniąc mienie klubów przed zniszczeniem przez żywioł.

W roku 1918, gdy okupanci sromotnie uciekać musieli z Warszawy, Oddział zatrzymał i uchronił od wywiezienia i zniszczenia wszystkie objekty pływające, państwowe, miejskie i prywatne, które następnie zwrócił prawym właścicielom.

Sprawa budowy kąpielisk i plaż, dzięki pracom Oddziału, znalazła szczęśliwe rozwiązanie.

Życzliwy stosunek Oddziału V inżynierskiego, do sportu, to w przeważnej mierze zasługa kierownika Oddziału inż. Wielisława Nieciengiewicza, wielkiego przyjaciela sportu i gorliwego rzecznika jego potrzeb w Zarządzie miasta. Mimo szczupłych funduszów, Oddział jak może tak dopomaga Towarzystwom Sportowym w doprowadzeniu urządzeń do wzorowego stanu, służąc robocizną i pomocą techniczną. Zawody sportowe, a szczególnie piękny sport żeglarski, ze strony p. inż. Nieciengiewicza cieszy się stałym poparciem i opieką.

Niedoceniana praca tych, którzy z opuszczonej dzielnicy zrobili, jedną z najmilszych, pełnych życia i zdrowia miejsc Warszawy, wymaga ze strony sportowców sprawiedliwej oceny i wdzięczności.

M.



Siedziba V-go Inżynierskiego Oddziału Komunikacji Wodnej miasta st. Warszawy.

KONKURS FOTOGRAFICZNY P. Z. T. W.

Polski Zw. Towarzystw Wioślarskich ogłasza z okazji Międzynarodowych zawodów wioślarskich o mistrzostwa Europy, które odbędą się w Brdyujściu pod Bydgoszczą 17 i 18 sierpnia r. b., konkurs fotograficzny o następującym regulaminie:

1. Konkurs dostępny jest dla amatorów, reporterów i zawodowych fotografów bez względu na przynależność państwową. Osoby życzące wziąć w nim udział, zgłoszą to w biurze regatowym w Hotelu pod Orłem w Bydgoszczy, w sobotę 17 lub w niedzielę 18 sierpnia, wykupując bilet wejścia, którego koszt zostanie im zwrócony z chwilą przedłożenia prac konkursowych.
2. Biorący udział w konkursie winni nadesłać minimum 8 zdjęć formatu nie mniejszego jak 6×9 ctm. w dwuch egzemplarzach każde. Jeden komplet winien być nie naklejony.
3. Ostateczny termin nadesłania prac upływa z dniem 1 września r. b. Przy przesyłkach pocztowych obowiązuje data nadania. Adres: Polski Związek Towarzystw Wioślarskich, Foksal 19.
4. Prace konkursowe winny być zaopatrzone godłem. Imię i nazwisko oraz dokładny adres autora muszą być podane w oddzielnej zamkniętej kopercie, zaopatrzonej tem samem godłem co prace.
5. Za prace konkursowe przyznane zostaną następujące nagrody: I — 500 zł., II — 250 zł., III — 100 zł., IV — 50 zł. Niezależnie od otrzymania nagrody prawa autorskie pozostają przy uczestniku.

5a. Niezależnie od powyższych, lecz tylko dla amatorów, przyznane zostaną trzy nagrody, ofiarowane przez Sp. z o. o. „Kodak" w Warszawie.

I. Aparat Pocket „Kodak" Serja II Nr. I A w kolorowem wykonaniu wraz z futerałem, wartości zł. 240 — za najlepszą pracę wykonaną aparatem „Kodak".

II. Aparat Pocket „Kodak" Nr. I, objektyw anastygmat „Kodak" f. 4.5 mig. „Diomatic", wartości zł. 190 — za najlepszą pracę wykonaną na papierze „Kodak".

III. Aparat Vest Pocket Kodak Model B, wartości zł. 70 — za najlepszą pracę wykonaną na błonach „Kodak".

Powyższe nagrody nie mogą być przyznawane łącznie jednej osobie.

5b. Pozatem przyznane zostaną dwie nagrody, ofiarowane przez firmę Pathe-Baby, za najlepsze prace, wykonane przez amatorów, a mianowicie: I. Kamera, statyw, 3 kasetki z filmami; II. Kamera. Nagrody te nie mogą być przyznane łącznie jednej osobie.

6. Przy ocenie prac jury w pierwszem rzędzie zwróci uwagę na wartość sportową zdjęć, w drugim na poziom techniczno-fotograficzny.
7. W skład jury wchodzą: Członkowie Zarządu Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich Alfred Loth i Bohdan Gędziorowski, Członkowie Zarządu Polskiego Towarzystwa Miłośników Fotografji pp. Dederko i Szporek, Redaktor „Fotografa Polskiego" St. Schönfeld, Redaktor „Sportu Wodnego" M. Majcher.
8. Decyzje jury są bezapelacyjne.
9. Wyniki konkursu będą ogłoszone w „Sporcie Wodnym" i „Fotografie Polskim".



Poświęcenie łodzi w Klubie Wioślarskim „Zjednoczenie" w Warszawie, podczas otwarcia przystani w dn. 28 lipca r. b.

Cena ogłoszeń: 1 strona zł. 300, 1/2 strony zł. 155, 1/4 str. 80, 1/8 strony zł. 45.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI, WARSZAWA, GALERJA LUXENBURGA, SENATORSKA 29. — TEL. 70-56.
Prenumerata roczna zł. 20. Kwartalna zł. 5.
Rękopisów nie zwraca się. Konto w P. K. O. Nr. 6013.

REDAKTOR i WYDAWCA: *MIECZYSŁAW MAJCHER.*

Drukarnia: Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8. Tel. 74-09.

Towarzystwo Wioślarskie w Łomży

zawiadamia, że w dniu 25-ym sierpnia 1929 r. odbędą się na rzece Narwi

Regaty Propagandowe,

częściowo międzyklubowe z następującym programem:

1. Czworki półwyścigowe (bieg wewnętrzny).
2. Czwórki wyścigowe (bieg wewnętrzny).
3. Dwójki podwójne (bieg wewnętrzny).
4. Czwórki półwyścigowe pań (bieg wewnętrzny).
5. Czwórki wyścigowe nowicjuszy (bieg międzyklubowy).
6. Jedynki (skulingi), (bieg międzyklubowy).
7. Czwórki półwyścigowe o nagrodę Narwi (bieg międzyklubowy).
8. Czwórki wyścigowe z ograniczeniem wagi (250 kl. bez sternika) (bieg międzyklubowy).
9. Czwórki półwyścig. pań (bieg międzyklub.).

Zgłoszenia do dnia 18 sierpnia r. b. przyjmuje Towarzystwo Wioślarskie w Łomży.

Wpisowe Zł. 3.— od zawodnika.

Zawiadomienie

Wojskowego Klubu Wioślarskiego w Warszawie

że na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu w dniu 5 sierpnia r. b. wybrany został zarząd w składzie następującym:

Prezes — płk. dypl. W. Kowalski.

Członkowie Zarządu — Płk. Dr. M. Mieszkowski,
Ppłk. Z. Rumiński. Ppłk. L. Lorja.
Mjr. J. Lewakowski. Rtm. A. Mryc,
Kpt. J. Stankiewicz. Por. J. Odrowąż-Pieniążek,
Por. B. Szuldt, Por. J. Słomczyński.
Kpt. A. Slósarczyk.

I L U S T R O W A N Y

TYGODNIK
SPORTOWY

„STADJON"

POŚWIĘCONY
WSZYSTKIM
DZIEDZINOM
S P O R T U

PRENUMERATA
ROCZNIE ZŁ. 24
KWARTAL. „ 6

R E D A K C J A
I ADMINISTRACJA

WARSZAWA
SENATORSKA 29

GALERJA
LUXEMBURGA

Drukarnia: Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8